

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

VENI SANCTE SPIRITUS!...

„Przyjdź Duchu św., napełnij serca Twych wiernych, zapal w nich ogień Twej miłości! Przyjdź i spuść na nas z niebios promień światła Twojego!... Tak modli się Kościół w uroczystość Zielonych Świątek.

Chociaż Zestanie Ducha św. w swej historycznej formie jako zjawisko widzialne, stało się raz jeden, to jednak łaski i dary Zielonych Świątek trwają ustawicznie w swej mocy i skuteczności, czyli Zestanie Ducha św. niewidzialnie powtarza się ciągle zarówno w życiu Kościoła, jak i w duszach ludzkich.

Dary Ducha św. są najskuteczniejszym antidotum tak przeciwko duchowi sekciarskiemu i heretyckiemu, który się pełni w społeczeństwach, jak i przeciwko światopoglądowi pogańskiemu, który tyłu chrześcijan jam swoim zatrutą.

Św. Augustyn doktor Kościoła w wymownych kontrastach maluje życie świata chrześcijańskiego, ożywione Duchem św. i życie świata pogańskiego pozbawione Ducha św. Oto kilka zestawień klasycznych: „tu (w chrześcijaństwie) płodne, wdzięcznie zieleniące się niwy pobożności chrześcijańskiej, tam (w pogaństwie) twarda posucha niedowiarstwa; tu jasność z wiary płynąca, tam zaćmienie i zamieszanie pojęć z odstępstwa od wiary spłodzone; tu wielka, wszystkim świat ogarniająca myśl jedności katolickiej, tam niecząca nienawiść i wojny ciasność w pogańskim duchu pojmowanej narodowości i patriotyzmu; tu święte dążenie w górę ku rzeczom duchowym i Bożym, tam zwierzę zanurzenie się w zmysłach; w materji, tu wspaniałe dzieła i ofiary chrześcijańskiego miłosierdzia, tam chłód i nieużyteczność skrzepłego w utylitarystycznym samolubstwa”.

Wszystkie te kontrasty i przeciwieństwa, dzielące „synów światłości” od „synów ciemności” występują dziś na arenie świata więcej i w bardziej przerażającej rzeczywistości, niż kiedykolwiek — indziej.

Chrystus, żyjąc w sposób widzialny na ziemi, sam bezpośrednio odradzał dusze ludzkie i stosunki panujące wówczas na świecie. Kiedy zaś wstąpił do nieba, misję odradzania dusz i świata pozostawił Kościołowi swojemu. Kościół, kierowany przez Ducha św. i posiadający przedziwną płodność nadprzyrodzoną, odtwarza w duszach obraz Chrystusa. Pod tchnieniem Ducha św. przeobraża się; doskonali świat ludzki, jak pod wpływem; działaniem słońca przemienia się; odradza naturę. Przyroda jest zwierciadłem mocy, piękności i dobroci Ducha św. Ziemia z barwami i wspaniałością swojego kwiecia, z majestatem swych gór, mórz i oceanów, z ich ogromem i siłą, z cudownym życiem z nieprzebranym bogactwem, atmosfera pełna blasków i nieprzeliczonych zastępów ciał niebieskich, które krążą i wirują w zadziwiającym porządku w przestworzach świata, — wszystko to głosi moc i cuda Ducha Świętego.

A jeżeli w martwej naturze widzimy te potęgę i działalność Ducha świętego, cóż powiedzieć o Jego działalności cudownej w świecie niematerialnym, jakim są dusze ludzkie! Św. Paweł, Apostoł narodów z zachwytem wylicza różnorodne skutki działania Ducha św. „Różne są dary łaski, pisze On, lecz Tenże Sam Duch ich źródłem... Każdemu bywa dane objawianie Ducha dla pożytku wspólnego. Jednemu przez Ducha bywa dana mowa mądrości drugiemu mowa umiejętności, innemu dar wiary niezwykłej, innemu łaska uzdrawia

nia, jednemu czynienia cudów, drugiemu prorocstwo, innemu rozoznanie duchów, różnorodność języków, tłumaczenie mów”. W końcu dodaje tenże Apostoł: „A wszystko sprawuje jeden a Tenże Duch udzielając z osobną każdemu, jako chce”.

Tę pełnię i moc życia nadprzyrodzonego dawał Duch św. pierwszym chrześcijanom, by ich umocnić w wierze. Tęgo umocnienia potrzebowali bardzo, gdyż żyli wśród pogańskiego świata. Dzieje Apostolskie, które są historią początków Kościoła, przepięknie to opisują.

Słusznie należy powiedzieć, że cała działalność Kościoła katolickiego to jest jakby drugie objawienie, świadczące, czym jest Duch św. dla życia społecznego. Ilekto do ludzkości zawdzięcza Kościołowi! Podstawy społeczne zawdzięczają Kościołowi swoją trwałość i bezpieczeństwo. Kościół jest ostoją; obroną małżeństwa i

życia rodzinnego, jego świętości, nietykalności i nierozzerwalności. Kościół ujmował się zawsze za własnością prywatną. Usunął niewolnictwo z oblicza ziemi, które hańbiło i poniżało godność człowieka. Na całym świecie widzimy wspaniałe dowody miłości Kościoła względem ubogich, wydziedziczonych i cierpiących. Czcią i opieką otacza chorych, starców, słabe dziecko i matkę. Uszlachetnił i polepszył los biednych i ciężko pracujących. Świadectwem tego są encykliki papieskie, że wspomnę tu encyklikę „Rerum Novarum” i „Qua dragesimo anno”, których rocznica równie w Zielone Świątki przypada.

Chrześcijańskie życie, socjalne wyrasta z cnót, które św. Paweł Apostoł nazywa słusznie owocami Ducha św. Są to: miłość, wesołość, sprawiedliwość, pokój, cierpliwość, łagodność, dobroć, nieskwapliwość, cichość, wierność, skromność, wstrzemięźliwość, czystość. — Te owoce Ducha św. w sercach ludzkich wypisuje Stanowią one te wewnętrzna i duchową stro-

nę kwestji społecznej. A wiemy, iż pierwiastek duchowy, wewnętrzny jest nieodzownym składnikiem każdego ludzkiego społeczeństwa. Życie pierwszych chrześcijan jest i pozostanie na zawsze najpiękniejszym ideałem życia społecznego, na którym w sposób wyraźny dozwierciadliło się działanie Ducha św. Jakże dziś, w dobie ogólnego kryzysu, ideał chrześcijańskiego życia jest potrzebny! Tożż wołać z Kościołem katolickim powinniśmy „Veni Sancte Spiritus” — Przyjdź Duchu Święty!

Jeden z głębokich socjologów Ks. H. Pesch powiedział: „Zbyt długo w nauce społecznej pomijano imię Boga, a w najlepszym czasie wspomniano o Nim z jakąś rezerwą i nieśmiałością. Czas już głośno wymówić to najświętsze Imię i przed całym światem otwarcie wyznać, że tylko tam, gdzie zachowane jest Boskie prawo moralne, społeczny dobrobyt narodów znaleźć może bezpieczną obronę i silne poparcie”. Ks. A. Ziemiak.



Mimo chłódów, jakie przyniósł lodowalec święci: Pankracy, Serwacy i Bonifacy — wiosna czyni już postępy. Ilustracja nasza przedstawia typowy krajobraz wiosenny pełen zieleni i uśmiechów jaskrawego słońca.

Niebezpieczeństwo rozruchów w Ameryce

8-miljonowa armia bezrobotnych dąży do rewolucji. Waszyngton. — Stany Zjedn. stoją w obliczu niebezpieczeństwa poważnych rozruchów 8-miljonowej armii bezrobotnych. Przedstawiciel amerykańskiej federacji pracy Mac Grady przemawiał w tej sprawie na posiedzeniu komisji senackiej, która rozpatrywała projekt ustawy upoważniającej do emitowania bonów na pół miljarda dolarów w celu umożliwienia władzom stanowym i miejskim udzielenia i powiednic kredytów dla zwalczania bezrobocia. Mac Grady oświadczył, że o ile głód trwać będzie nadal, lub wzrośnie, otwarta zostanie droga do rewolucji. Pewne niepokoje w warstwach przemysłowych.

Wobec zagrożenia, oświadczył, że stan ten stoi w obliczu przesilenia gospodarczego i społecznego, niedającego się w skutkach przewidzieć. Trzy miliony osób pozbawionych jest stałego dochodu, 1 milion korzysta z pomocy, jednak w niewystarczającej wysokości. Dyrektor towarzystwa dobroczynności w Chicago oświadczył, że miasto to liczy 700.000 bezrobot-

nych. Towarzystwo posiada środki wystarczające na 15 lipca.

„Zestanie Ducha Świętego”

Zielone święta zielone...
— Ducha Świętego zestanie...
Umysły nasze usłone
— Pobudź do czynu dźń Panie!...
Nech jak na górze Synaju
Bóg nas swą taską oświeci,
Gdy kłesa szerzy się w kraju
Chryście!... Ty ratuj swe dzieci!...
Nech więc Zestanie — dźń Ducha,
Rozbudź nasze umysły,
Nech w serca wstąpi otucha,
Co nad przepaścią zawisły.
Wybaw od kłesań nas Panie!...
W Tobie swą wiarą składamy!
O święte Ducha Zestanie,
Ciebie, o Stwórcę, błagamy!...
ANNA MACHAYOWA

PIJJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE



LEKARZE-SPECJALIŚCI
zalecają kąpiel
DZIECKA tylko
Mydłem BEBE SZOFMANA

Zabawy ludowe

w czasie Zielonych Świątek.
Od niepamiętnych czasów jest zwyczaj w Polsce na Zielone Świątki przystając domy w zielone gałązki, a podłogi izb mieszkalnych zaścielać wonnym tatarakiem,

Piękny ten zwyczaj, jak i wiele innych zwyczajów w okresie Zielonych Świątek pochodzi z dalekiej przeszłości, kiedy to prazdiadowie nasi nie znając jeszcze prawdziwej wiary Chrystusa, za bóstwo swoje uważali naturę i oddając chęć jej coroczemu zmartwychwstaniu czcili pierwszą porę roku — wiosnę.

Kiedy pierwszy król polski Mieczysław I przyjął wraz z całym ludem chrześcijaństwo, w miejsce pogańskich świąt i uroczystości zaprowadzono święta kościelne, chrześcijańskie. Zbiegnięciem okoliczności święto Zesłania Ducha Świętego przypadło na okres wiosny, stąd też przyjęła się nazwa Zielonych Świątek.

Aby to święto zieleni uzmysłować sobie lepiej, po wsiach i miastach z pietnizmem pielęgnują wspomniany na wstępie zwyczaj przystrajania chat i domów świeżą zielenią.

Na Podlasiu przechował się m. in. zwyczaj obchodzenia granic gospodarstw. Dziewczęta z wioski wybierają jedną z pośród siebie na królową, a kilkoro dziewcząt na marszałków. Na stepnie orszak cały z pięknie ustrojona królową obchodzi granice pól swej wioski, śpiewając odpowiednie piosenki. Na spotkaniu tego orszaku wychodzi każdy gospodarz przed swój dom i zaprasza na ucztę. Chłopcy zabiegają po drodze, chcąc za wszelką cenę poznać „królową”, która ma zasłoniętą twarz.

Inny znów zwyczaj przechowuje się jeszcze na Kujawach. Polega on na tem, że którzy z pasterzy pierwszy w dniu świąt przypędzi bydło na pastwisko, ten zostaje królem pasterzy, pasterka zaś otrzymuje godność królowej. Kto

zaś bydło przypędzi ostatni, ten sam jeden paszeniem bydła przez trzy dni zajmować się musi, podczas gdy inni przez ten czas oddają się zabawie.

Wybranemu królowi i królowej znoszą podarki, kwiaty, pawie pióra, wstążki i pierścionki, dziewczęta wjął z piór i kwiatów dwa wieńce dla królewskiej pary i bukiety dla wszystkich.

Król mianuje dygnitarzy, marszałka dworu, kuchmistrza i podczaszego. Wszyscy przynoszą jado do wspólnej biesiady, a więc pierogi, sery jaja, masło mąkę, i miód. Podczas uczy para królewska zajmuje pierwsze miejsce, zaś ostatnie ten, kto rano przybył ostatni, przyczem koronuje się go wieńcem ze słomy na króla leniuchów.

W czasie wesołej zabawy wieczornej

przyprowadzają do wioski w zieleni kwiaty przybranego wołu, obok niego kroczą król i królowa, dygnitarze, za nimi orszak pasterzy, śpiewając i trząskając z biczów. Właściciel wołu wyprawia wszystkim ucztę, trwającą przy tańcach i śpiewach do późnej pory.

Na Śląsku odbywały się dawniej wycieczki konne. Kto pierwszy przybył do mety ogłoszony był królem zaś ostatni — blaznem.

W niektórych dworach polskich w Zielone Świąta powtarzano „święcone”, czyli usiłowano przechować aż do tego czasu wielkanocne przysmaki.

Dużo podobnych tradycyjnych zwyczajów zebrał nasi zbieracze rzeczy ludowych, z których też powyższe szczegóły wyjęliśmy.



HAZ-ELITE
BEZTLUSZCZOWY UDELKATINIA
KREM HAZELINOWY MATAJIE CERE
POD UDER

Socjaliści gdańscy piętnują
uzbrojenie band hitlerowskich przez Senat.

Gdańsk. — Frakcja socjalistyczna Sejmu gdańskiego wystosowała do Senatu interpelację w sprawie wydawania przez władzę gdańskie pozwoleń na posiadanie broni.

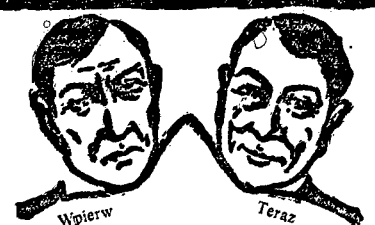
Interpelację wkażają na fakt, że przed wydaniem przez Senat zarządzenia re-

wizji pozwoleń posiadało je 4.000 osób. Obecnie wydano 2.416 pozwoleń i to nie zważając na przepis, iż każde pozwolenie musi być specjalnie usprawiedliwione koniecznością posiadania broni.

Interpelanci w dalszym ciągu zapytują Senat, na jakiej podstawie udzielił pozwo-

leń dwu obcokrajowcom, przywódcóm hitlerowskim, — Forsterowi, członkowi Reichstagu, oraz Linsmayerowi, chorążemu organizacji hitlerowskiej w Gdańsku, również obywatelowi Rzeszy, gdy działał noś obu tych osób w Gdańsku polega przeważnie na przemawianiu podczas zebrań publicznych. Na mocy istniejących przepisów wogóle posiadanie broni w tych wypadkach jest bowiem zakazane.

Interpelanci zaznaczają, że przeważna ilość pozwoleń wydana jest hitlerowcom. Potwierdza to oświadczenie Hitlera w Berlinie, że hitlerowcy w Gdańsku posiadają broń legalnie.



Prawdziwym ukojeniem dla cierpiących na nerwy
jest moja broszurka, niedawno wydana. W książeczce tej omówione są liczne, trzydziestoletnie doświadczenia w sprawie przyczyn, powstania oraz leczenia cierpień nerwowych. Te ewangeliczne zdrowia wysyłam **zupełnie bezpłatnie** każdemu, kto napisze do mnie pod niżej wskazanym adresem.

Tysiące podziękowań najlepiej świadczą o tem, jak cennymi i skutecznymi są zawarte w tej broszurce skrzące, sumienne, doświadczenia dla dobra cierpiącej ludzkości. Każdy kto należy do **licznego zastępu chorych na nerwy** każdy, kto cierpi na rozstrzęsienie, obawy przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowy ból głowy, bezsenność, zaburzenia żołądka; przeważnie wzmocnienia w stawach; ogólne lub częściowe osłabienie ciała lub też na inne liczne objawy, ten **powinien spróbować sobie moją książeczkę**

Kto ją uważnie przeczyta, ten zdobędzie uspokajające przeświadczenie, oraz pewność, iż do zdrowia i radości życia, prowadzi prosta droga. Nie zwlekajcie, lecz napiszcie jeszcze dzisiaj **ERNEST PASTERNAK, Berlin S. O. Michaelkirchplatz Nr. 19, Oddział 192.**

TELEGRAMY
ROZSADNY GŁOS NIEMIECKI
O GDAŃSKU.

Essen. — Znany publicysta Hellmut v. Gerlach, nawiązując do alarmujących artykułów w prasie angielskiej o Gdańsku „na łamach dortmundzkiego „General-Anzeigera” rozpatruje stosunki, jakie obecnie panują w Gdańsku.

Na wstępie Gerlach stwierdza, że nie mają sensu pogroźki niemieckie, iż Niemcy, czyżby wystąpiły przeciw Polsce, gdyby Polska wystąpiła przeciw Gdańskowi. Niemcy nie powinni zapominać o tem, że Gdańsk nie należy do nich, a o losie jego może decydować tylko Liga Narodów.

„Stosunki, jakie panują obecnie w Gdańsku, przypominają amerykański „dziki zachód”. Strach się terror hitlerowców, a ofiarą jego padają socjaliści, żydzi i Polacy. Policja, będąca pod wpływem hitlerowców, nie daje żadnego bezpieczeństwa. Komisarz Ligi Narodów, Gravina, jest faszystą i sympatyzuje z hitlerowcami. Dotychczas nie uczynił nic,

PRZEZ ZAKOPCONE

SZKIEŁKA.
Maj coś kaprysi! Widocznie przejął się ten wiosny królewicz tendencjami obniżkowymi i także obniżył nam temperaturę. Jak kryzys, to kryzys: niechęć i słowiki o głodzie i chłodzie śpiewają.

Zresztą komu tam dziś w głowie słowiki. W epoce radia i filmu dźwiękowego ten poetycki atrybut wiosny wychodzi z mody. Kto, z kim i gdzie słucha dziś słowików? Chyba tylko romantyczne kobiety, przyczajone w krzakach agrestu, obliczając się smakowicie na dźwięk rzewnych melodyjnych tryli.

A ludzie? — zajęci dziś czem innym: obliczają, kalkulują, spekulują, podpisują weksle, biorą pożyczki, spłacają raty, bankrutują, ogłaszają upadłości, sejmikują w komitetach, kwestują — i na tem upływa im ten uroczy okres wiosny.

Słyszałem, jak pewien cukierniany polityk wielkie nadzieje pokładał na prof. Bartlu.

— Zobaczycie państwo — mówił do grona przygodnych słuchaczy: — jak Bartel umie ster rządów w swoje dłonie, zaraz nastaną lepsze czasy!

— Niby dlaczego? — bąknął ktoś nieufnie.

— To człowiek z charakterem, a przytem cywil, światły profesor uniwersytetu. Jestem pewien, że gdyby Bartel był u władzy, nie dopuściłby do obniżki pensji urzędniczych.

— To szkoda, że ustąpił, a teraz nie ma pogo wracać: z pustego i Bartel nie naleje!..

Niezależnie od nieustających konferencji na Zamku, które omawiają „dokola Bartel” sprawę ewentualnych zmian w rządzie, mieliśmy w ub. tygodniu i innego rodzaju sensacje polityczne.

Zamach zidziociałego monarchisty na prezydenta Doumera, zwycięstwo kartelu lewicowego przy wyborach we Francji, oraz przyjazd do Polski dwunastu fa-

szystów z rewizytą i pozdrowieniami od Mussoliniego dla Komendanta.

Z powyższych ewenementów najpoważniejsze znaczenie posiadają wybory do parlamentu francuskiego. O ile taki re-publikowany radykał czy też zradykalizowany republikanin, jak Herriot, wejdzie w kontakt z partją socjalistyczną i utworzy gabinet lewicowy — wówczas może nastąpić ochłodzenie stosunków z Polską i wszelkie nadzieje na pożyczki gospodarcze pozostaną w sferze nieziszczalnych iluzji.

Spodziewać się jednak należy, że p. Herriot, jako doświadczony polityk, pójdzie za przykładem Mac Donalda i w decydującym momencie pogńiewa się na swych wyborczych sprzymierzeńców i towarzyszy, wchodząc w ściślejszy kontakt z obozem republikaniskich konserwatystów, którzy wspólnie z konserwatywnymi republikanami utworzą solidną i stateczną większość.

Taki obrót rzeczy może jeszcze nasze nadzieje pożyczkowe uratować. Ale tylko nadzieje, któremi się karmią i nas odżywiają już od lat kilku nasze czynniki polityczne.

Nadzieje i obietnanki na poprawę koniunktury przyswajacą nam stale. W ub. tygodniu minął 13-ty maja — szósta rocznica dojścia do władzy rządu silnej ręki i cóż się z owych nadziei zrealizowało? — 20 procentowa obniżka poborów urzędniczych, okrojone urlopy, powiększka artykułów monopolowych, cel i opłaty za paszporty zagraniczne, a poza tem niebawa depresja na całym froncie gospodarczym.

Trzeba już być urodzonym optymistą, żeby żyć nadal manną obietnicę przy odwołaniu czterdziestoletniej wędrowki do mocarstwowej przyszłości kraju. Taką wędrowkę nie każdy przetrzymał! Chyba tylko ci, którzy obok manny, odżywiają się również tłuściem przepiórczkami rządowych synekur.

Główny Urząd Statystyczny wykazał,

że kwiecień przyniósł znaczny wzrost kosztów utrzymania, spowodowany zwykłą cen żywności. Okazuje się, że w stosunku do r. 1927 ceny żywności wzrosły o 5,8 proc. alkohol i tytoń o 22 proc. opał i światło o 29 proc. komorne o 70 proc, natomiast odzież i obuwie stanowią o 27 proc.

Nic przeto dziwnego, że wobec tak a-normalnej koniunktury, można żywić tylko jedną jedyną nadzieję na przyszłość, że w czerwcu będzie lepiej, niż w lipcu. Ale to kiepska pociecha z takiej perspektywy!

Całe szczęście, że nasza waluta dobrze stoi. Wskutek krachu w Ameryce nawet dolar się zachwiał, a nasz złoty utrzymuje swój kurs niezachwiany i nawet idzie w górę. Szuszną nawet obawę wyraził Walter podczas ostatniej rewji w Kameleonie, nadawanej przez radio, że wobec powszechnej posuchy gotówkowej nasz złoty będzie szedł dalej w górę i nawet może pójść tak wysoko, że go ludzkie oko nie dojrzy!..

Żeby utrzymać od wpływ gotówki zagranicę rząd podniósł opłaty paszportowe z 80 do 400 zł. Przed kilku laty jedyną troską czyników rządowych było eskawowanie wygórowanych opłat za paszporty. Podnoszono wówczas zarzut, że nie możemy się oddzielać chińskim murem od Europy. Obecnie ten chiński mur rygorów celnych z powrotem budujemy. I tak źle, i tak niedobrze! Cóż począć kiedy wszelkie metody, stosowane dla poprawy koniunktury gospodarczej zawiodą.

Pieniądże z kraju, nawet wobec ograniczeń paszportowych, uciekać będą. Przecież sprowadzamy pomarańcze, cytryny i inne artykuły techniczne, niezbędne do ekwipunku wojskowego. Dla pozyskania całkowitej samowystarczalności kraju, niezbędne są nam kolonie. Gdybyśmy posiadali kawałek Angoli albo jaką wyspęk z papusami, gdzie pieprz rośnie i cytryna dojrzewa — wówczas z pewnością wzmocniłyby się nasz rynek

wewnętrzny, gdyż pieniądze z kraju nie odpływałyby tak szeroka struga. A z czasem w takiej kolonii można odkryć i kopalnie złota albo diamentów.

Wszyscy więc obywatele, którym przyszłość gospodarstwa kraju na sercu leży, powinni się zapisać na członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej, której przez głowę zarządu gen. Orlicz-Dreszner wygłosił nader ciekawy odczyt w dzisiejszą niedzielę w Grand-Kinie.

Zielone Świątki wypadły w tym roku bardzo wczesnie. Nie wiem czy dopisał urzadz tataraku, ale ma brak zieleni uskarżać się nie możemy. Gdzie spojrzeć dostrzeżę się przedziwny zieleń wiosenną, rozlaną na ludzkich obliczach. Jedni zioleńielieli z zimna, drudzy wskutek redukcji bądź obniżki pensji, a jeszcze inni z powodu protestów wekslowych lub sekwestru podatkowego.

Wreszcie jeszcze jeden szczegół pro domo sua na zakończenie. Ponieważ wszystkie święta i uroczystości wypadły w tym roku wczesniej, przeto wyszukując przyspieszoną konfigurację kalendariusza, już od jutra rozpoczynamy swój urlop i redukując tygodniową dostawę „szkiełek” aż do odwołania. Dla odmiany wrażeń tegoroczny urlop spędzę w Warszawie, aby się przyrzec zbliżka, jak wre i tętni życie stolicy w tym przemotowym roku kryzysu i reform gospodarczych.

Wir życia stołecznego posiada niezaprzeczony urok, ale z drugiej strony nastroża też i wiele obaw na każdym kroku. Oczywiście nie obawiam się tej przysłowiowej cegły z dachu, ale w każdym bądź razie muszę zwracać baczną uwagę, żeby przypadkiem jakiś zrujnowany bankier lub inny desperat, wyszukujący oknem z czwartego piętra, nie spadł mi prosto na głowę.

Kto nie ma szczęścia w kartach i miłości, to właśnie może mieć szczęście do takiego nieszczęścia. I tego się właśnie najwięcej obawiam! A c e r.

2-letnie LICEUM HANDLOWE

Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska Sióstr Zartwychwanian Pańskiego.
Przyjmowanie nowostępujących ucznio 6-go, 7-go i 8-go semestru.
Na kurs I Liceum przyjmują się uczniowie po ukończeniu 6 klas gimnazjum lub średniej szkoły handlowej albo (4-letniej) szkoły przemysłowej.
Na I kurs Szkoły Przemysłowo-Handlowej (4-letniej) przyjmują się uczniowie ze świadectwem 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum. Przy szkole są klasy przygotowawcze począwszy od elementarzystów.
Absolwentki szkoły korzystają z tych samych uprawnień, jakie zapewniają odpowiednio szkoły państwowe.
Internat dla uczennic pod kierunkiem Sióstr Zmartwychwanian P-go.
Bliższych informacji udziela kancelaria szkolna od godziny 8—3 po poł. i od 4—5 po poł.
Częstochowa, ul. Najów. Maryi Panny 20.

Egzaminy wstępne na rok szkolny 1932/33

w Gimnazjum Żeńskim Stow. „Nauka i Praca”

Częstochowa, ul. Jasnogórska 30, tel. 3—35.

do wszystkich klas gimnazjalnych i niższych rozpoczynają się 20 czerwca.

Pensjonat na miejscu.

Kancelaria udziela informacji i przyjmuje zapisy codziennie od godz. 9-ej rano do 1-ej po poł. Córki funkcjonariuszy państwowych w gimnazjum niższym zwolnione są od dopłaty za naukę.

aby zapobiedz szerczącemu się terrorowi nie jest on odpowiednim człowiekiem do tego. Czas najwyższy już, aby Liga Narodów „na tak delikatne stanowisko” wysłała nie faszyście. Należałoby również rozpatrzyć projekt zaprowadzenia międzynarodowej policji w Gdańsku, ponieważ obecna policja gdańska ma więcej interesu w tem, aby zaprowadzić „trzęście królestwo” w Gdańsku, aniżeli dbać o ład i porządek”.

MOSKWA SZYKUJE SIĘ DO WÓJNY.

Paryż. — Sensacyjne wiadomości londyńskiej i paryskiej „Daily Mail” na temat przygotowań wojennych Sowietów potwierdzają się całkowicie.

Agenci sowieccy w Paryżu rozwijają ożywioną działalność w kierunku zakupów wielkiej ilości materiału wojennego. We Francji specjalnie interesują się samochodami i maszynami dla przemysłu metalowego, pozatem starają się w Anglii i w Niemczech, a również i w Ameryce o nabyć czołgów, aluminium, wojennego materiału i metali, których im brak.

NIEMCY JUŻ GROZĄ WĘGROM.

Wiedeń. — „Neues Wiener Journal” donosi z Budapesztu: tamtejszy poseł nie miecki v. Schön powołał do siebie kilku wybitnych parlamentarzystów węgierskich i oświadczył, że wobec ataków węgierskich polityków gospodarczych, skierowanych przeciw Niemcom, będą musiały zrewidować swą politykę dotychczasową, przysięgając dla Węgry i zbliżyć się w swoich dążeniach gospodarczych do Jugosławii i Rumunii.

ROZRUCHY W HISPANII.

Madryt. — W Barcelonie napadli wczoraj autonomiści na kioski z gazetami, rozbijając je. W miejscowości Valladolid doszło do demonstracji przeciwko udzieleniu autonomii Katalonii. W wyniku starcia gwardji cywilnej z demonstrantami, którzy przypuścili atak na ratusz, została zabita jedna osoba, a 18 rannych.

RZĄD W AUSTRJI JESZCZE NIE UTWORZONY.

Wiedeń. — Desygnowanemu kancle rzowi drowi Dollfussowi nie udało się ukończyć wczoraj wieczorem rokowań w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Wielkoniemcy zażądali przedłożenia na piśmie szczegółowego programu nowego rządu. Ponadto wysunęły się trudności przy podziale tek ministerialnych. Klub

Prywatna Hoduczyczna Szkoła Powszechna Z. Wigurskiej-Folfańskiej

w Częstochowie, ulica Jasnogórska 14/18. Przyjmuje zapisy nowostępujących dzieci na przyszły rok szkolny do wszystkich oddziałów oraz **przedszkola** od dnia 9 maja br. Jednocześnie Zarząd szkoły zawiadamia, że z początkiem nowego roku szkolnego otwiera **V oddział**.

Kancelaria szkoły czynna codziennie od godziny 10 — 13 przed południem.

Heimwehry zażądał dla siebie aż dwie teki.

Z powodu tych trudności dr. Dollfuss zamierzał rzec się wreszcie, jednakowoż zarząd stronnictwa chrześcijańsko-społecznego prosił go, by przeprowadził ze stronnictwami rokowania jeszcze raz po Zielonych Świątach. Dr. Dollfuss zgodził się na to.

ARESZTOWANIE PROFESORA UNIWERSYTETU W BELGRADZIE.

Belgrad. — Władze przypisują incydenty, jakie wydarzyły się w dniach ostatnich w kilku punktach Jugosławii lewicowo-radykalnej elementom, składającym się z członków dawnej serbskiej partji chłopskiej. W związku z tem aresztowania został profesor uniw. w Belgradzie dr. Dragojub Jovanowicz. Poza tem obok szeregu innych osób aresztowano również redaktora poficjalnej agencji „Avala” Mileosevicia.

Co się tyczy spisku oficerów w Marybore to miał on charakter komunistyczny i zmierzał do uprawiania agitacji bolszewickiej w wojsku. Kilka osób aresztowano **BRUTALNY NAPAD NA B. KRÓLA HISPANII W MARSYLJI.**

Paryż. — Wczoraj w Marsylii miał miejsce napad robotnika hiszpańskiego Mansaneresa na ekskróla Hiszpanji Alfonsa XIII w chwili, kiedy ten ze swym synem don Juanem wysiadł z okrętu.

Napastnik bez słowa przystąpił do króla i uderzył go silnie pięścią w twarz. Król, krwawiąc z ust, udał się natychmiast do samochodu, napastnika zaś zajętego w porcie jako robotnika transportowego, zatrzymała policja marsylska.

Charakterystycznym jest, że król Alfons nie wystąpił ze skargą w tej sprawie. Napastnik twierdzi, że działał w imię pobudek republikańskich(?).

FANTASTYCZNE POGŁOSKI PRASY NOWOJORSKIEJ O LINDBERGU.

Nowy Jork. — W sprawie odnalezienia zwłok małego Lindberga zamieszcza część pracy wysoce sensacyjne i mało prawdopodobne pogłoski, według których Lindberg ma być rzekomo sam mordercą swego dziecka.

Podjeżnienie to ma się opierać na obserwacjach, z których ma wynikać, że Lindberg kilkakrotnie już usiłował pozbyć się swego dziecka, próbując utopić ja w wannie lub wsadzając do szafy, gdzie mogło się udusić. Dotychczas nie udało się stwierdzić prawdziwości tych pogłosek.

Faktem jest tylko, że policja nowojorska stała się od wczoraj bardziej energiczna, podkreślając, że nie będzie miała więcej żadnych względów dla Lindberga. Nowa ta afery wywołała w całej Ameryce olbrzymie poruszenie.

Hopevell. — Płk. Lindbergh znajdował się na pokładzie swego jachtu w poszukiwaniu za swoim synkiem w chwili,

gdy doniesiono mu o odnalezieniu zwłok jego dziecka w pobliżu domu.

Obdukcja zwłok wykazała, że dziecko zostało zamordowane w niezwykle brutalny sposób.

Policja gorączkowo zajęta jest badaniami prowadzonymi między innymi bandytów a Lindbergiem rozmów, ponieważ mają one posiadać niezwykle doniosłe znaczenie.

W pobliżu miejsca, w którym znalazło no zwłoki, nie odkryto żadnych śladów stóp. Cały teren dokładnie obszukano, a nawet warstwę ziemi zdjęto na tem miejscu i umieszczono w specjalnych schowkach, które odstawiono do biura płk. Schwarzkopfa.

MORDERCA GORGUŁÓW BYŁ KOMUNISTA ROSYJSKIM.

Paryż. — Dziennik emigracji rosyjskiej „Poslednia Nowosti” donosi telefonem od swego korespondenta w Londynie o zamiarzeniu oświadczeniu jakie złożył w obecności kilku przedstawicieli londyńskiej kolonii rosyjskiej syn Masaryka i poseł czeskosłowacki w Anglii Jan Masaryk.

Minister czeskosłowacki oświadczył, że policja praska jest w posiadaniu autentycznych dokumentów, stwierdzających bez żadnych wątpliwości, że zabójcą Doumera Gorgułow jest członkiem komunistycznej partji rosyjskiej.

W ciągu ostatnich lat Gorgułow dwukrotnie udawal się do Rosji. Minister upoważnił swych rozmówców do powołania się na jego nazwisko przy opublikowaniu tej wiadomości.

OKRĘT ROZBIŁ SIĘ O SKAŁY.

Porto. — Transportowiec niemiecki Gauss rozbił się o skały. Uważany on jest za stracony. Akcja ratunkowa jest bardzo utrudniona z powodu burzy. Brak jest 10 ludzi z załogi, zdołano uratować dwóch pasażerów i czterech marynarzy. Kapitan i 5 ludzi załogi odmawiają opuszczenia pokładu.

40-TU RANNYCH W KATASTROFIE KOLEJOWEJ.

Berlin. — Na dworcu w Reihenhall wydarzyła się dziś rano katastrofa kolejowa, w czasie której 40 osób zostało rannych. Pociąg osobowy z powodu fałszywego nastawienia, zwrotnicy, najechał na przygotowany do odjazdu dodatkowy pociąg dla członków kolejowych organizacji sportowych. Z powodu zatoru w ruchu nastąpiła 3-godzinna przerwa. Po nałożeniu opatrunków poszkodowani mogli kontynuować podróż.

GRAD I ŚNIEG WE WŁOSZECH.

Rzym. — Nad okolicą Lucca szalał wczoraj gwałtowny orkan, połączony z burzą, który wyrwał bardzo wiele drzew wraz z korzeniami oraz zniósł dachy z domów. W polach i sadach zostały wyrządzone olbrzymie spustoszenia. W miejscowości San Mocaro orkan zerwał dachy z wszystkich domów. Gwałtowna ulewa spowodowała zalanie szeregu mieszkań.

Brescia nawiedzona została gwałtownym gradobiciem, jakiego w tych okolicach od niepamiętnych czasów nie obserwowano. Grad pokrył ulice i dachy warstwą grubości 12 cm. Piórur uderzył w wielki magazyn drzewa, który doszczętnie spłonął.

Na terenie prowincji Liguria spadł świeży śnieg. Również z innych punktów północnych Włoch donoszą o obfitych opadach śnieżnych.

Wskutek nadmiernych opadów, stan wody na rzece Po podniósł się niebywale i rzeka grozi poważnie wylaniem.

WSZECHŚLAWIAŃSKI ZJAZD INSTRUKTORÓW HARCEKSKICH.

Warszawa. — W dniach od 1 do 16 lipca b. r. odbędzie się w Buczu na Śląsku wszechślawniański zjazd instruktorów harcerstwa, w którym wezmą udział delegaci organizacji harcerskich z Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, oraz emigracji rosyjskiej.

Każda z tych organizacji wysła na zjazd 8 przedstawicieli. Komendantem o-

Wódka mineralna VICHY
CARLSBAD
HESSINGEN
EMS
i inne
TABLETKI MUSUJĄCE KLAWE

bozu został mianowany prof. dr. Tadeusz Strumiło, harcemistrz R. P.

STUDENT POLITECHNIKI KOLPORTE REM PODZĘGAŁYCH ODEZW.

Lwów. — W sądzie okręgowym we Lwowie, przed trybunałem przysięgłych, odbyła się w piątek rozprawa przeciwko studentowi politechniki lwowskiej, Mikołajowi Atamanukowi, oskarżonemu o zbrodnię zaburzenia spokoju publicznego. W dniu 12 lutego b. r., w czasie Panichidy w cerkwi św. Jura za czasie Besarabowej, odprawionej przez ks. prałata Kunickiego, rozruchom wśród publiczności ulotki anty państwowe Kolporterem ulotek okazał się Atamanuk. Na zasadzie werdyktu przysięgłych, sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

REDUKCJA PŁAC W UBEZPIECZENIACH SPOŁECZNYCH.

Warszawa. — W dniach najbliższych ukazają się ma nowa pragmatyka dla urzędników ubezpieczeń społecznych, przewidująca niższe płac pracownikom w wysokości 10 procent.

Jeszcze o zbrodni Gorgonowej

Plamy na futrze nie były krwią Zarembianki.

Ze Lwowa donoszą: Sobotnia rozprawa Gorgonowej zapowiada się niesłychanie sensacyjnie, a to w związku z treścią ekspertyz warszawskich.

Jak się dowiadujemy, elaborat państwowego instytutu higieny obejmuje 30 stron nic pisma i stanowi prawdziwy wywód naukowy o zagadnieniach z dziedziny chemji krwi, miejscami bardzo zawiły i dla laików niezrozumiały. Najbardziej sensacyjnym jest fakt, że instytut higieny w żadnym ze śladów krwi na przedmiotach, przesłanych do instytutu, nie znalazł ani śladów krwi ś. p. Zarembianki. Wszędzie w ławie na rekwizyte, futrze Gorgonowej, na ścianie, na chusteczce stwierdzono krew Gorgonowej. Poza tem w kilku miejscach znaleziono plamki koloru krwi, których zbadać nie zdołano. W szczególności nie ustalono, czy są to plamy, pochodzące z krwi, czy też inne. Jak widać z powyższego, proces zaczyna się w niesłychany sposób zaciemniać i platać, albowiem eksper tyza wbrew oczekiwaniom sądu i opinji publicznej, nie wnosiła spodziewanego światła do sprawy. Zarówno trybunał, jak i

DZWIĘKOWE „GRAND-KINO”

Tylko jeden poranek 50 zł.
W poniedziałek, 16 maja br. o godzinie 12.30 w południe.
Niesłychanie emocjonujący film pod tytułem „KŁATWA RODU MANDARYNÓW”
century na tle rodzinnej niezawład wielkiego mandaryna do rodziny cesarza angielskiego.
W rolach głównych ANNA HAY WONG - SENSUŚ BAYARAWA I WARNER OLAND.
Wszystkie krzesła 50 groszy, 10zł 1 złoty.

LOS
do I-ej klasy 25-ej Lot. Państw.
Poleca
Największa Częstochowska Kolektura przy księgarni
ANTONIEGO EGERA
(I-sza Aleja 14.)
CO DRUGI LOS WYGRYWA!

CZĘŚCI ROWEROWE
po cenach konkurencyjnych
poleca
firma **JAKOB MASS** Al. 7, tel. 320.
Skład instrumentów muzycznych i zabawek.

LOS
do I-ej klasy 25-ej Lot. Państw.
poleca
ajszczęśliwsza Częstoch. Kolektura przy Handlu Win
LUCJANA KOZMIŃSKIEGO
II-ga Aleja 24.
Co drugi los wygrwał!
Ciągnięcie 19 i 20 maja!

CUDOWNE LOKI
nieograniczenie trwale przy wilgotnem powietrzu lub podcie, osiągną Panowie i Panie bez rurek zapomocą esencji Hela. Również najpiękniejsze krótkie włosy u Pan doznają upiększenia przez Hela, dzięki której odświeżenie jest zbyt czarna. Po zastosowaniu czasu i Hela, dzieła na porost włosów. Zaraz mycie uszytkie jest wspaniale fale odulowanych włosów, pełną powab fryzura. Dużo listów z podziękowaniem i pełnych zachwytów (pewniewzyskiem od artystek scenicznych). Cena za flaszke 2 zł. 1.20, za 3 flaszki 2 zł. 2.50, za 6 flaszek 2 zł. 4.
Dr. NIC. KEMENY, CIESZYŃ H. Skrzynka pocztowa 126/H. 19.

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO” SENSACJA! Od niedzieli 15 maja i dni następnych. SENSACJA!
KINO i REWJA!
 NA EKRAPIE: Przepiękne arcydzieło dźwiękowe opracowane wg. niemiern. utworu Lwa Tołstoja p. l.
 W rolach głównych:
„ODRODZENIE” John Boles (Mieładow) i Lupe Velez (Wafia)
 Przepiękne melodie i pieśni. Uwaga: Film ten nie ma nic wspólnego z dotychczas wyświetl. pod podobnym tyt.
 Pomimo nadzwyczajnych kosztów ceny miejsc zwykłe: Krzesło parterowe i na balkonie 1 zł, Łoże 1.20 i 1.50. Początek seansów w niedzielę i święta o 3.30 po poł., w dni powszednie o 5.30 po poł. Początek ostatniego seansu o 9.30 wiecz.

NA SCENIE: NA SCENIE:
 Najwybitniejsi artyści rewjowych teatrów warszawskich:
HANKA RUNOWIECKA STAN. SIELAWSKI
 primadonna teatru „Ananas” art. teatru „Morskie oko”
BRONISŁAW ROMANISZYN GOSIA NEGRI
 art. teatru „Qui pro quo” art. teatru „Bomba” w Łodzi
DUET PATKOWSKI
 art. baletu lwowskiego.

sędziowie przysięgli w dalszym ciągu kroczyć będą poomacku w rozpatrywaniu tej niezwykłej zagadki kryminalnej. Należy oczekiwać daleko idących wniosków obrońcy, zarówno ze strony prokuratora, jak i obrońcy.

W wytorzonych warunkach, dalszy tok, procesu stoi pod znakiem zapytania, niewiadomo, jaki obrót sprawa w sobotę weźmie.

Spirytyści szukają mordercy na strychu.
 Ze Lwowa donoszą. Sprawa morderstwa brzuchowickiego w dalszym ciągu jest przedmiotem żywego zainteresowania kół spirytycznych Lwowa. Ostatnio od był się seans w pewnym prywatnym kółku z udziałem prawników. W czasie seansu miał się zjawić duch s. p. Zarembkianki, od którego miano się dowiedzieć, że została ona zamordowana przez pewnego robotnika, paszokowanego pośrednio w czasie katastrofy budowlanej przy ul. Kępczyńskiego, w związku z czem, jak wiadomo, ojciec denatki, inż. Zaremba, był aresztowany. Sprawa miała spędzić krytyczną noc po zbrodni na strychu nad mieszkaniem ogrodnika Kamińskiego. Pokrywałoby się to z anonimowym doniesieniem, otrzymanym przez władzę, iż śladów sprawcy należy szukać na strychu.

Ukazanie się rzekomego ducha Zarembkianki na rozkaz spirytystów lwowskich przypisać należy bujnej fantazji seansistów. W każdym jednak razie jest dowodem, jak opinia Lwowa gorączkuje się tajemniczą sprawą morderstwa w willi brzuchowickiej.

Dźwiękowy TEATR „ODEON”
 Dziś i dni następnych
 Jedno z najświetniejszych arcydzieł ameryk.
 Film o którym wszyscy mówią!
WIELKOMIEJSKIE ULICE
 Rewelacyjny dramat z życia „podziemnej kryształki” w Chicago.
 Treść szacowna z prawdziwych wypadków ostatnich dni, w tym słynnym „złoty band” młodości.
 W rolach gł. „szczęśliwa” SILVIA SIDNEY i słynny bohater „Marokka” GARY COOPER
 Nad progr. PIĘKNE DODATKI DŹWIĘKOWE
 Szczegółowy w afiszach.
PORANEKI DLA WSZYSTKICH!
 w niedzielę 15 o 12.30 i w poniedziałek 16 o 12.30
 Ubiubienka mila JANETA GAYNOR
 ze swym nowym partnerem WARNEREM BAXTER
JEGO MALEŃKA
 Nad progr. NA ZIEMIACH KRÓLOWEJ SABY
 le dla młodz. doz. - Krzesła 50 gr, łoża 1 zł.

mu II pietra zrucano różne rzeczy, a osk. Gładysz zrzucił sztyl P. P. S.

Sw. J. Bialek, inkasent K. Ch., zeznaje, że pracował w K. Ch. razem z osk. Porado i czynił mu wyrzuty z powodu uczestnictwa w demolowaniu lokalu P. P. S., a wówczas osk. Porado odparł, że tego nie czynił, ale tego, co robił, nie wyprze się.

Sw. M. Małolepszy, zeznaje, że na wiecu przed Magistratem słyszał, jak krzyzczano: „przez z czerwonym Magistratem i prez. Jarmulowiczem”.

Sw. S. Marchewka, robotnik, zeznaje, że był w lokalu P. P. S., gdy wpadło tam kilku mężczyzn, aby uciekać, bo idzie pochód demolować lokal. Sw. wyszedł na ulicę i widział, jak wyrzucano urządzenie, widział też osk. Gładysza. gdy ten wychodził z lokalu. Sw. zauważył, że sztyl P. P. S. zrzucił z balkonu jakiś mężczyzna w mundurze z złotym lampasem na czapce.

Sąd ujawnił zeznania nieobecnego sw. Wolnika, który widział na balkonie P. P. S. osk. Gładysza, jak zrzucił różne przedmioty.

Sw. J. Goldberg, introligator, zeznaje, że na placu magistrackim podczas wiecu przemawiali: Lula, Leszczyński, Szukalski i Porado, który wzywał, aby iść teraz pod lokal P. P. S. Wówczas sw. pobił do tego lokalu i ostrzegł gospodynię Czerwonkową, aby zamknęła wejścia. Następnie sw. z ulicy widział, jak tłum wdzierał się do lokalu, jak wyrzucano sztandary przez okna, jak osk. Gładysz zrywał sztyl i t. d.

Sw. A. Zdankiewicz, aspirant policji z Kielc, zeznaje, że był częściowo na wiecu na placu magistrackim, zwołanym na wieść o wykryciu zamachu na Marsz. Piłsudskiego, pierwszy przemawiał Lula i inni, potępiając zamach. Po wiecu kilkadziesiąt osób podeszło do Magistratu, chcąc dostać się do wnętrza, ale ktoś rozsądniejszy wyprzedził im to, po czym tłum ruszył w kierunku ul. Kościuski, sw. podążył za pochodem, ale wrócił się do sądu, gdzie toczyła się rozprawa komunistyczna i gdzie sw. musiał zeznawać. Sw. w ul. Kościuski nie był. Na pytanie oskarżyciela posiłkowego sw. wyjaśnia, iż gdy tłum skierował się w ul. Kościuski natychmiast telefonicznie wywiadowcy zawiadomili o tem Komendę policji, lecz nikt nie mógł przypuszczać, iż dojdzie do jakichkolwiek ekscesów.

Mec. Karniol zgłasza wniosek o skonfrontowanie sw. Zdankiewicza ze sw. Karczmarzykową i Gronkiewiczem. Sąd postanowił wniosek oddalić z uwagi na to, że konfrontacja ta nie ma istotnego znaczenia dla sprawy.

Sw. Z. Kachelski, sekretarz Sejmiku, zeznaje, że był na placu magistrackim podczas wiecu wraz z osk. Byczyńskim, który nie przemawiał, następnie sw.

wraz z Byczyńskim przez cały czas stał w ul. Kościuski zdalek od lokalu P. P. S. W przebiegu przelotnie sw. widział osk. Porado i osk. Gładysza.

Sw. F. Turecki, zeznaje, że widział, jak osk. Byczyński stał w ul. Kościuski zdaleka od lokalu.

Sw. K. Szatkowski, urzędnik, zeznaje, że był na placu magistrackim po powrocie pochodu z ul. Kościuski, a wówczas osk. Byczyński uspokajał zgromadzonych przy ognisku, nie pozwalając przemawiać.

Sw. Cz. Rycharski, majster fabr., zeznaje, że widział, jak demolowano lokal, oraz widział osk. Kałużę z owąwiązaną ręką, jak stał nieczynny na ulicy.

Sw. J. Skrzemiński, zeznaje, że podczas demolowania lokalu osk. Kałuża stał obok sw. na ulicy i nie pozwalał na podarcie wyrzuczonych sztandarów.

Sw. W. Wosik, majster, zeznaje, że rozmawiał ze świadkami demolowania, którzy twierdzili, że osk. Kałuża bronił sztandary przed podarciem.

Sw. S. Bielobradek, robotnik, zeznaje, że widział, jak demolowano lokal, a stał wówczas z Rycharskim i widział osk. Kałużę stojącego w pobliżu.

Sw. S. Morawski, zeznaje, że na ul. Kościuski widział osk. Kałużę i osk. Gładysza, jak stali na dole, podczas gdy już demolowano lokal P. P. S.

Po zeznaniach tego świadka o godz. 3-ej po poł. Sąd zarządził przerwę obiadową.

Po przerwie o godz. 5-ej min. 20 po poł. w dalszym ciągu trwało badanie świadków, z których kilkunastu zwolniono wobec zrzeczenia się stron.

Sw. Hadrys, szofer, zeznaje, że jechał autobusem ul. Kościuski i w tłumie przed lokalem P. P. S. musiał stanąć, wtedy też widział, demolowanie lokalu i słyszał głos osk. Kałuży, aby nie targać sztandarów.

Sw. S. Karczmarzyk, majster fabry, zeznaje, że był w tłumie przed lokalem P. P. S. i stał na ulicy z osk. Kozłowskim przez cały czas.

Sw. L. Bajdor, robotnik, zeznaje, że szedł razem z pochodem na ul. Kościuski, tam dłużej czas stał z osk. Porado, który krzyczał, aby nie demolować chociaż biblioteki i nawoływał, aby nie chodzili rozbijając „Jedności”.

Sw. A. Woźnicki, monter, zeznaje, że osk. Porado po wiecu stanął przed gmachem Magistratu i w przemówieniu bronił Magistratu przed demolowaniem, co również uczynił następny mówca osk. Szukalski. Sw. z osk. Porado stał na ulicy, gdy już szyby w lokalu P. P. S. były wybijane.

Sw. J. Porado, tokarz, zeznaje, że brat bronił Magistratu przed demolowaniem, do lokalu P. P. S. nie wchodził, bo stał z nim cały czas na ulicy Kościuski.

Sw. R. Rotter, robotnik, zeznaje, że osk. Porado widział na ulicy w tym momencie, gdy już szyby leciały z lokalu P. P. S.

Sw. E. Fuks zeznaje, że widział osk. Gładysza stojącego na ul. Kościuski, gdy demolowano lokal.

Sw. M. Stępiówna, pracownica szpitalna, zeznaje, że widziała osk. Gładysza stojącego w grupie mężczyzn wtedy, gdy rozbijano szyby i wyrzucano sztandary z lokalu P. P. S.

Sw. B. Molenda, robotnik, zeznaje, że w tłumie przed lokalem P. P. S. widział wszystkich oskarżonych, a stał cały czas z osk. Gajdą na ulicy. Przed Magistratem sw. słyszał, jak w przemówieniu osk. Szukalski bronił Magistrat przed demolowaniem.

Sw. J. Smolucha, szofer, zeznaje, że na ulicy pod lokalem P. P. S. widział osk. Kałużę i osk. Gajdę w tym czasie, gdy wyrzucano z okien sztandary.

Sw. J. Wawrzak, robotnik, zeznaje, że widział osk. Gładysza na ulicy, gdy demolowano lokal P. P. S.

Wobec zrzeczenia się pozostałych kilku świadków przez strony na tem badanie świadków zostało zakończone.

W uzupełnieniu postępowania dowodowego prok. Mościński złożył oświadczenie, iż obejmuje aktem oskarżenia również i osk. Szukalskiego, który figu-

Wyrok w procesie o zdemolowanie lokalu P. P. S. w Częstochowie.

Przebieg rozprawy w Sądzie Okręgowym.

W dalszym ciągu wczorajszego procesu o zdemolowanie lokalu P. P. S. przy ul. Kościuski 62 badani byli świadkowie.

Jako czwarty z kolei sw. Jamroz zeznaje o przemówieniach na wiecu pod magistratem osk. Porado i Szukalskiego, mówiąc, że były one podburzające, po przemówieniach tych sw. pobił do lokalu P. P. S. uprzedzić o pochodzie tłumy.

Sw. Sniady zeznaje, iż był na ul. Kościuski, ale kto szedł na czele pochodu, nie wie, stał bowiem po drugiej stronie ulicy.

Sw. Prokop zeznaje w sprawie szacunku zniszczonych przedmiotów.

Sw. M. Szmidt, ślusarz, zeznaje, że zanawążył plakaty o wiecu, był na tym wiecu przed Magistratem, gdzie przemawiał Lula, Leszczyński, mówiąc o wykrytym zamachu na Marsz. Piłsudskiego w Warszawie, a po rozwiązaniu wiecu przez p. Lule osk. Porado nawoływał do pochodu pod lokal P. P. S. Na czele szli m. in. osk. Porado i Gładysz, przed lokalem ci również nawoływali, na balkonie sw. widział Gładysza, osk. Porado zaś do lokalu nie wchodził. Sw. widział też przy pochodzie policję. Na pytanie osk. Szukalskiego sw. stwierdza, że w ul. Kościuski osk. Szukalski bronił Zorskiego przed pobiciem.

Sw. Dewor, bez pracy, zeznaje, że widział tłum niosący drzewca i sztandary oraz że syn opowiadał mu, iż osk. Kozłowski nawoływał do niszczenia lokalu i że osk. Gajda łamał drzewce sztandaru.

Sw. J. Dewor, i. 17, zeznaje, że był na placu szkolnym, usłyszał krzyki tłumy na ul. Kościuski, wybiegł na ulicę, gdzie słyszał i widział, jak osk. Kozłowski nawoływał do wchodzenia na górę do lokalu P. P. S., a osk. Gajda łamał na ulicy drzewce sztandaru.

Sw. Gronkiewicz, sekretarz Rady Zw. Zaw., zeznaje, że 14 października po poł. na ul. Kościuski zawróciła go z drogi Karczmarzykowa, bo demolują lokal P. P. S., idąc dalej przed domem księcia sw. widział stojącą policję.

Sw. Różalski, robotnik, zeznaje, że dn. 14 paźdz. podczas demolowania lokalu P. P. S. widział stojącą przed gmachem księcia policję, widział też, jak w ul. Kościuski uczestnicy pochodu pobili urzędnika Magistratu Zorskiego.

Sw. M. Sapala, maszynista, zeznaje, że osk. Kałuża mówił mu, że był w lokalu P. P. S. na górze podczas demolo-

wania lokalu. — Na pytania obrony osk. Kałuża przeczy, aby coś podobnego owo wiała świadkowi.

Sw. B. Ciszewski, urzędnik, zeznaje, że na placu magistrackim przemawiał najpierw Lula, potem Leszczyński i Szukalski, który mówił, ażeby nie robić tu awantur, lecz iść pod lokal P. P. S. Sw. widział w pochodzie i pod lokalem wszy stkich oskarżonych, widział też, jak demolowano lokal, a potem słyszał, jak osk. Wojnar-Byczyński na placu magistrackim w przemówieniu nie pozwolił palić sztandarów, a tylko ich drzewca. Sztandarów tych bronił też przed podarciem na ul. Kościuski osk. Kałuża.

Sw. J. Gieras, pracownik „Jedności”, zeznaje, że około godz. 4-ej po poł. 14 października przeczytał afisze i udał się na wiec na placu magistrackim, gdzie słyszał, jak jakiś mówca w przemówieniu pod Magistratem nawoływał, ażeby iść pod lokal P. P. S. Mówiono świadkowi, że był to osk. Szukalski. Następnie sw. widział, jak osk. Porado, Gładysz, Kozłowski i Kałuża wychodzili z bramy lokalu P. P. S.

Sw. E. Błaszczak, ślusarz, zeznaje, że był przed lokalem P. P. S., gdzie zebrał się tłum, przyczem widział, jak z balko-

ZŁOTY POLSKI JEST NAJLEPIEJ UGRUNTOWANYM PIENIĄDZEM I NIE PODLEGA ŻADNYM WARBANOM.

Polska łatwiej przetrzyma kryzys niż inne kraje.

Wkłady Oszczędnościowe w złotych polskich przyjmują

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO

Instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności. Oprocentowanie wkładów 6—9% rocznie, zależnie od terminu wypowiedzenia.

Obrót roczny w 1931 r. przeszło 63 miliony złotych, zgórą 4000 wkładów.

PENSJONAT „LESNICZÓWKA” OSTROWY

St. kol. BLACHOWNIA Telefon miejski 610

Znany P. T. Publiczności od szeregu lat został z dniem 5-go maja r. b. OTWARTY.

Miejsowość sucha. Pokoje słoneczne. Urządzenia nowoczesne. Kuchnia wyborowa, oraz dietetyczna na żądanie. Kaplele. Gry towarzyskie. Kort tenisowy. Radio. Ceny znacznie niższe.

Informacje i adres dla korespondencji D. REICHER, Częstochowa

Kilińskiego Nr. 14, Tel. 43.

Za spókoj duszy

JULJI SZANSERÓWNY

NAUCZYCIELKI

Jako w pierwsza bolesna rocznica śmierci będzie odprawiona Msza św. w dniu 18 maja br. w śróde, w kościele św. Zygmunta o godz. 8 rano. Tegoz dnia poświęcenie pomnika na cmentarzu na Kulcach, o godz. 5 po poł. Przyjacieli i zyciowilki pamięci Zmarłej zaprasza

Rodzina.

rował, tylko w skardze oskarżyciela posilkowego. Po odczytaniu zalaczonych dokumentów przewodniczący sędzia Nie rubiszewski zamknął postępowanie do-wodulowe, zarządzając przerwę.

Po przerwie zabrał głos prok. Mości cki, który w przemówieniu swem podkreślił, iż chociaż oskarżeni do winy nie przyznali, nie negują ani jednak szeregu faktów. W dalszym ciągu prokurator przytaczając obciążające zeznania świadków w stosunku do wszystkich oskarżonych, oświadczył, iż popiera oskarżenie z art. 122 K. K.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił oskarżyciel posiłkowy mec. Karniol, który zobrazował przebieg zajścia i w mocnych bgrwach odmalował szerze tio polityczne sprawy, mówiąc dalej o nie wykorzystaniu środków zapobiegawczych. Przeszedłszy do oceny stanu faktycznego sprawy, mec. Karniol zaznaczył, że oskarżeni brali udział w zbiegowisku, które dopuściło się zaboru i zniszczenia cudzego mienia, a to podpada pod art. 122 K. K. W kwalifikacji prawnej oskarżyciel posiłkowy zalicza czyn osk. Gładysza, Kaluży, Kozłowskiego i Gajdy do art. 122 cz. I, a osk. Porado, Wojnar-Byczyński i Szukalskiego do art. 122 cz. II K. K. Wkońcu wnosi o przyjęcie braku pokrycia szkód jako okoliczności obciążającej.

Mec. Konarski, popierając powództwo cywilne, stwierdza, że oskarżeni winni solidarnie odpowiadać za szkody w lo-kalu P. P. S., wylicza uszkodzenia i wno si o zaskazanie od oskarżonych na rzecz O. K. R. P. S. sumy 3700 zł, tudzież o zwrot sztandarów.

Po przerwie, zabrała głos obrońca. Jako pierwszy dłuższe przemówienie wygłosił mec. Paciorkowski, który na wstępie energicznie zaprotesetował przeciw ko zarzutom oskarżyciela posilkowego me-c. Karniola, dalej podkreślił pracę oskarżonych dla dobra państwa, a prze-chodząc do sprawy, określił, iż zajścia w dniu 14 października nie były właści-wie ruchem, lecz bardziej odpowiada im nazwa lynchu, a zachodzi tio różnica w pobudkach działania. Podczas gdy akt oskarżenia oskarżyciela posilkowego o-kreśla, iż pobudką była nienawiść par-tijna, to akt oskarżenia Urzędu proku-ratorskiego mówi, że pobudką zrodziła się na wieść o wykryciu zamachu na Marszałka Piłsudskiego. Nie był to więc ruch w sensie art. 122 K. K. i należałoby zmienić kwalifikację. Opierając się na zeznaniach świadków odwo-duowych, mec. Paciorkowski stwierdza, że wina osk. Porado, Byczyńskiego, Ko-złowskiego i Gajdy nie została udowod-niona i że po za ich zamiar wychodziło to, co dokonało kilku innych ludzi, to też odwołuje się do obiektywizmu Sądu.

W obronie osk. Kaluży przemawiał mec. Gawronski a zbijając obciążające zeznania kilku świadków i podkreślając znikomą rolę oskarżenię w zajściu, wnosi o jego uniewinnienie.

Mec. Bielobradek w przemówieniu swem podkreśla, że pochód pod lokal P. P. S. szedł tylko demonstrstrować, a nie demolować i do lokalu wtargnęło zaledwie kilka osób, wśród których osk. Gładysza nie było, bo, jak stwierdzili świadkowie, stał on na ulicy. Wkońcu obrońca wnosi o uniewinnienie oskarżo-nego.

W krótkiej replce prok. Mości cki oświadczył, iż popiera akt oskarżenia z art. 122 cz. II przeciwko osk. Porado, co do pozostałych oskarżonych — z art. 122 cz. I K. K. oraz wyjaśnił, że sprawa skierowana była w śleđztwie na umorzenie z braku dowodów, a gdy się póź-niej one znalazły i zgłoszono świadków, akt oskarżenia został sporządzony. Za-rtuty zaś pod adresem policji nie znaj-dują potwierdzenia.

W krótkich replkach zabierali ponow- glos: adwokat Karniol, Konarski, Paciorkowski i Bielobradek, poczem w obronie swojej przemawiał osk. Szukał ski, któremu po ostrzeżeniach, aby ści-sie mówił o istocie sprawy, przewodni-

czący odebrał głos.

W ostatnim słowie, podkreślając wo je stanowisko wespół z osk. Szukalskim w obronie zagrożonego Magistratu i pro-sząc o uniewinnienie, przemawiał osk. Porado. Dłuższe przemówienie wygłosił również osk. Wojnar-Byczyński, który pro-sząc o uniewinnienie, przedstawił przebieg wiecu i swoją rolę, stwierdza-jąc, że użyl swych wpływów, aby umi-tygować tłum i kosztem spalania pola-nymych już drzewów ocalić same sztan-dary, odniesione dlatego do lokalu Frak-cji. W trakcie przemówienia osk. By-czyński wyraził ostre uwagi pod adre-sem P. P. S., mówiąc, że partja, która pozwoliła odebrać sobie sztandar, jest trypem. W tem miejscu przewodniczą-cy zwraca się do osk. ze słowami: „Pro-szę nie ubliżać żadnej partji”. Pozostali oskarżeni w krótkich słowach przilli o uniewinnienie.

O godz. 10-ej m. 30 wiecz. rozprawe zakończono, a ogłoszenie wyroku zosta-ło wyznaczone przez przewodniczącego na sobotę godz. 11-tą rano.

Zgodnie z zapowiedzią w sobotę o godz. 11-ej r. wszedł na salę komplet są-dzący, a przewodniczący sędzia Nieru-biszewski odczytał

w y r o k,

na mocy którego osk. Jan Porado i Sta-nisław Szukalski z art. 122 cz. II K. K.

skazani zostali każdy po 1 roku więz-nia, zastępujące dom poprawy, z poz- bawieniem i ograniczeniem praw; osk. Tomasz Gładysz z art. 122 cz. I K. K. — na 9 miesięcy więzienia, osk. Stefan Wo-jnar-Byczyński, Antoni Kozłowski i Wiadysław Gajda z art. 122 cz. I K. K. — każdy na 6 miesięcy więzienia; osk. Wa-lenty Kaluza z tegoż artykułu — na 3 miesiące więzienia.

Ponadto zasądzone zostało solidarnie od wszystkich oskarżonych powództwo cywilne w całości, t. j. w sumie 3700 zł. na rzecz O. K. R. P. S. jako zwrot wy-rządzonych szkód, wreszcie Sąd nakazał zarazem zwrot dla P. P. S. dwuch zabranych sztandarów z 1905 r. i zabra-nej również z lokalu P. P. S. kolekcji foto-grafji.

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” wzmacnia czynność żołądka i kiszki oraz ułatwia trawienie. Zadać w aptekach i drogeriach.

KRAWIEC MĘSKI

W. MOZDŻEN

otworzył pracownię ubiorów męskich przy ul. Killińskiego 16

Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.

Wykonanie solidne. **Ceny niskie.**

DYREKOJA

GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO ZGR. S.S. NAJSW. RODZINY z NAZARETU

(ulica Dąbrowskiego 19)

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klas gimnazjalnych, do V-go oddziału szkoły powszechnej (dawniej I-iej gimnazjalnej), oraz do klas przygotowawczych (z programem szkół powszechnych) rozpoczną się dn. 20 czerwca o godzinie 9-ej.

KRONIKA

Niedziela 15 MAJA

Dziś — Zest. Ducha św. Zofji
Jutro — Andrzeja Bobbii m.
Wschód słońca o godzinie 3.54
Zachód — 19.27

Kalendarz historyczny:
Sejm elekcyjny po śmierci Jana III w 1697 roku.

— **Uroczystość Zesłania Ducha św.**
Na dziesiątą niedzielę i poniedziałek przypada uroczystość Zesłania Ducha św., nazywana również Zielonymi Świątkami od powszechnie praktykowanego zwyczaju przystrajania domów i mieszkań zielenia na te dwa dni świąteczne. Uroczystość Zesłania Ducha św. obchodzi-na jest przez cały świat katolicki, a usta-nowiona została na pamięć zstąpienia Ducha św. na apostołów w 50 dni po Zmartwychwstaniu Chrystusa Pana. Po Bożem Narodzeniu i Wielkanocy natura, czyściej obchodzi się w Polsce Zielone Świątki, owiane radością wiosenną w zieleni pól, łąk i sadów.

We wszystkich kościołach miejsco-wych tak w niedzielę, jak i w poniedziałek odprawione zostaną sumy uroczyste w porządku zwykłym, na Jasnej Górze zaś, gdzie obchodzony jest pierwszy z do-rocznych odpustów, sumy i nabożeństwa uroczyste odbędą się również przed ołtarzem szczytowym dla licznie przyby-wających rzesz pątniczych.

— **Ruch pątniczy.** Pierwszy większy napływ pątników do Częstochowy zacza się co roku na uroczystość dwudnio-wą Zielonych Świątek. Obecnie już też przybyło kilka pielgrzymek, oczekiwane jest zaś przybycie liczniejszych kompan-ji z Warszawy, Łodzi i Górnego Śląska oraz z bliższych okolic Częstochowy. Po-za pielgrzymkami zorganizowanemi już przybywają liczni pątnicy w luźnych grupach.

— **Wiosenne nabożeństwo ogrodników**
Dorocznym wzywaniem w dniu 15 maja b. r. o godz. 10 rano w kościele Panny Marii, ks. prałat M. Ciesielski jeden z członków założycieli tegoż T-wa odprawi wiosenne nabożeństwo. Na nabożeństwo zaprasza się wszystkich członków oraz miłośników ogrodnictwa. Po nabożeń-

stwie odbędzie się walne zebranie człon-ków w lokalu Stow. Właśc. Nieruch. Aleja 49.

— **Z parafjalnej Akcji Katolickiej w Rakowie.** Dziś, w niedzielę, odbędzie się uroczyste przyjęcie dzieci szkół powszech-nych z Rakowa i Ostianiego Grosza do Krucjaty Eucharystycznej. Tegoz dnia o godz. 18 m. 30 w sali Akcji Katolickiej odbędzie się Akademia Eucharystyczna, na program której złożą się okolicz-niowe przemówienia, śpiewy, deklamacje oraz obrazek sceniczny.

Krucjata Eucharystyczna to „Przed-szkole Akcji Katolickiej” — przeto rodzi ce i starsze społeczeństwo prozane jest o wzięcie udziału w tak pięknej i drogiej ich dziecinie uroczystości.

— **Z Sodality inteligencji męskiej.** Dziś, w niedzielę, o g. 17 w sali sodyal-icynnej odbędzie się zycyżnne zebranie o-gólne z dyskusyjnym referatem p. W. Ko-lasińskiego na temat: Śluby Jana Kazimier-za. W zebraniu tem mogą uczestni-czyć i świeżo przyjęci kandydaci.

— **Ogólne zebranie wiadomości katolic-kich.** Dziś, w niedzielę, o godz. 5 po poł. w sali Katedralnej (Krakowska 13) odbę-dzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia Wiadomości Katolickich parafji św. Rodzi-na i św. Zygmunta. Wstęp wolny dla członków Akcji Katolickiej i sympat-yków.

— **Święto pułkowe 4 p. a. c.** W pierw-szy dzień Zielonych Świątek obchodził swe doroczne święto 4 pułk artylerji cięż-kiej, którego II dywizjon pod dowództ- wem mjr. Ostrihansky'ego stacjonowany jest w naszym mieście. Z tej racji odbę-dzie się w niedzielę rano uroczyste nabo-żeństwo w kościele św. Jakóba, poczem ściśle w ramach pułku obchodzone bę-dzie święto z udziałem oficerów, żołnier-zy i przedstawicieli społeczeństwa.

— **Koncert na rzecz Pol. Czerwonego Krzyża.** Dziś, w niedzielę, w parku im. Staszycza odbędzie się koncert orkiestry 27 pułku piechoty na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Kto chce wesoło, mi-le a tanio spędzić czas, niech spieszy w

JEŻELI W WARSZAWIE, TO TYLKO

NOVA GOSPODA

RESTAURACJA - BAR

VARZAWA, JASNA 4.

REVELACYJNIE NIZKIE CENY

niedziela do parku im. Staszycza, posłu-cha dobrej gry orkiestry 27 p.p., a przy-tem zasili fundusze P. C. K. Bilety wej-ścia dla dorosłych po 50 gr., dla młodzie-ży po 25 gr., początek o godz. 4.30 po po-łudniu.

— **Przerwa świąteczna.** Świąteczna przerwa w czynnościach wszystkich urzę-dów, szkół, banków, fabryk i t. d. trwać będzie przez dwa dni, t. j. w niedzielę i poniedziałek.

— **Od Redakcji.** Z powodu przypada-jących na niedzielę i poniedziałek świąt Zesłania Ducha św., następnym numer na-szego pisma ukaże się we wtorek o zwy-kłej porze.

— **Powięcenie sztandaru Cechu cuk-kierników.** W niedzielę, dn. 22 b. m.; Cech cukierskiom chrześcijan w Często-chowie obchodzić będzie uroczystość po-święcenia własnego sztandaru.

— **Wycieczka strażaka z Łowickiego w Częstochowie.** W niedzielę 15 b. m. w godzinach rannych przyjeżdża do nasze-go miasta wycieczka 120 strażaków na rowerach z powiatu Łowickiego, którzy zabawią przez 2 dni, zwiedzając klasztor i Częstochowe.

— **Odczyt gen. Dreszera.** Jak już do-nosiliśmy, w dziesiątą niedzielę o god-z. 2-iej po poł. w sali „Grand-Kina” wygło-sił gen. dyw. prezes Zarz. Gł. Ligi Morskiej i Kolonialnej G. Orlicz-Dreszer od-czyt p. t. „Polacy w Stanach Zjednoczo-nych i Kanadzie”.

Odczyt będzie opowiadaniem o bezpo-średnich obserwacjach p. generała pod-czas zeszlorocznej podróży do Ameryki. Ze okazją taka, jak odczyt powyższy, nie-prędko się powtórzy, należy się liczyć z tłumnym udziałem publiczności w od-czytcie.

Bilety nabywać można wcześniej w Se-kretariacie Ligi Morskiej i Kolonialnej (kancelaria Szkoły Rzemieśniczoj - Przemysłowej) Al. Wolności 17, w godzinach od 17 i pół do 19 i pół, tel. 6-55. Ceny, biletów 1 i 2, dla młodzieży 50 gr.

Złot harcerski

drużyn żeńskich i męskich we Mstowie.
Jak już donosiliśmy, w dniach 14, 15 i 16 maja odbędzie się we Mstowie zlot harcerek i harcerzy.

Program zlotu przedstawia się nastę-pująco: 14. V. po poł., drużyny rozbijają swe obozy w okolicach Mstowa. 15. V. przegląd drużyn harcerskich przez wład-ze harcerskie. Msza św. w kościele we Mstowie. Po powrocie z kościoła upię-kaszanie obozu i otwarcie obozu dla publiczności. Zawody, gry, zabawy. Po po-łudniu d-na 19 z. odegra w teatrze Strazy Ogniowej we Mstowie komedję w 3 aktach p. t. „Pilnuj swego” oraz jedno-aktówkę „Wesoly Antek”. O godz. 8-iej wiecz. odbęda się popis drużyn przy-wspólnem ognisku. 16. V. rano Msza św. Po południu o godz. 15-iej zwiłanie obo-zów i oddanie w należytym porządku terenu obozowego właścicielowi.

Sądymy, że społeczeństwo nasze licż nie weźmie udział w zlocie harcerek i harcerzy, który jest urządzony wspólnie miłami Komitetu Hułców i całego miej-scowego harcerstwa.

O odwiedzanie obozów drużyn za na-żem pośrednictwem sa prozenni Opiekunowie drużyn, Koła Przyj. Harc., Rodzice harcerek i harcerzy, sympatycy ruchu harcerskiego i wszyscy ci, którym dobro harcerstwa, jako odrodzonego ru-chu młodzieży leży na sercu.

— **Obchód „święta ludowego”.** Związek Zawodowy Rolników, Oddział w Cze-stochowie i Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” urządzają obchód „Święta ludowe-go”, który odbędzie się dnia 15 maja rb. w następujących miejscowościach:

W Białej gm. Kamyk o godz. 9-iej rano zbiórka na placu p. Bułińskiego, skąd ru-szy pochód do kościoła na nabożeństwo; po nabożeństwie pochód ruszy na wyzna-żone miejsce, gdzie odbędzie się publicz-ne zgromadzenie, zostaną wygłoszone przemowy potem przerwa do godz. 12-iej. Od godz. 14.30 odbędzie się „dowa z loteryją i innymi narywałi”

ZŁ. 40 do 50 tygodniowo może każdy łatwo zarobek sprzedając

HERBATE, KAWĘ, KAKAO

INDJA CEYLON BEST TEA LONDON

Poszukuje się zdolnych akwizytorów z kaucją 200 zł.

Zgłaszać się **INDJA CEYLON BEST TEA LONDON**

Ul. Krótka Nr. 8, od 10 — 12 przed południem.

Nektar Havai
Geysir
Kwiat prerji
Rumba
Citronella

oto niezrównane w smaku
napoje chłodzące
wyrobu:
REPREZENTACJI
Browaru Okocimskiego

w Częstochowie, ul. Zielona 38, tel. 5-66.

wstęp na zabawę po 30 gr. 1 los loteryjny 30 groszy.

W Rędzinach o godz. 9 rano zbiórka na placu przed kościołem, skąd ruszy pochód do kościoła na nabożeństwo (po nabożeństwie obchód uroczystości jak wyżej).

W Truskolassach o godz. 11 i pół rano, zbiórka na placu obok remizy strażackiej, skąd ruszy pochód do kościoła, następnie jak wyżej. Zabawa odbędzie się zaraz po sumie w sali Straży Pożarnej. Dla członków gm. Węglowice zbiórka w Borze Zapilskim na placu p. Ant. Kalla, skąd ruszy pochód do Truskolas przez wieś Piłę, gdzie dołączają się inne wsie.

W Starokrępiecach gm. Kuźniczka o godzinie 3 po poł. zbiórka w lasku obok szosy przy wjeździe do wsi, skąd ruszy pochód na miejsce wyznaczone, gdzie odbędzie się przemowa, potem zabawa ludowa jak w Białej.

W Zrębicach gm. Olsztyn o godz. 4 po południu zbiórka w lasku obok starej gminy (według programu jak wyżej).

— **Otwarcie sezonu klubu Ogólno Sportowego „Victoria”.** Dorocznym wyżywieniem Klub Ogólno Sportowy „Victoria” w Częstochowie urządza w niedzielę dnia 15 maja br. uroczyste otwarcie sezonu z następującym programem:

W niedzielę dnia 15 maja: o godz. 9-iej rano zbiórka członków Klubu i zaproszonych Gości w lokalu własnym przy ul. Panny Marii 14. O godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jakuba. Po nabożeństwie powrót do lokalu i rozwiązanie uroczystości.

Na uroczystości otwarcia i nabożeństwo przybędą kolarze z odświętnie przybranymi rowerami, poczem po nabożeństwie udadzą się na pierwszą wycieczkę turystyczną do Olsztyna.

— **Odczyt dla kupiectwa.** Staraniem Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 16-iej (4-iej po południu) w sali Straży Ogniowej przy ul. Strażackiej nr. 13 w Częstochowie odczyt dla kupiectwa, który wygłosi p. dr. Michał Radziewicz, zast. prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, na temat „Ochrona praw wierzyciela i dłużnika”, poprzedzona przemówieniem Rady Izby p. Henryka Kwiatka. Ze względu na aktualność odczytu należy oczekiwać, iż szerokie sfery kupiectwa zainteresują się tematem odczytu i znajdują się na sali odczytowej.

— **Koncert w parku Staszycza na dożynanie dzieci.** W drugie święto dn. 16. o godz. 4 po południu staraniem Związku Obywat. Pracy Kobiąt odbędzie się w parku Staszycza koncert orkiestry 27 p. p. Dochód z koncertu przeznaczony na humanitarną akcję dożywiania dzieci.

— **Z teatru Kameralnego.** Dyrekcja teatru Kameralnego postarała się o nieładną atrakcję artystyczną, angażując na szereg występów gościnnych znakomitego mistrza sceny polskiej Kazimierza Junosza-Stepowskiego. Ponadto w obydwa dni świąt dane będą przedstawienia po-

łudniowe z gościnnym występem p. Hanki Ceranki-Poznańskiej. Powodzenie też wszystkich przedstawień niewątpliwie będzie bardzo duże. Oto repertuar teatru:

W sobotę o godz. 8-iej min. 30 wiecz. premiera świetnej, arcywesołej komedii w 3-ach aktach Verneulla: „Azais” z gościnnym występem K. Junoszy-Stepowskiego w otoczeniu całego zespołu artystów naszego teatru.

W obydwa dni świąt, w niedzielę i poniedziałek, po dwa przedstawienia: o godzinie 4-iej m. 15 po poł. znakomita sztuka Nicodemiego „Nauczycielka” z gościnnym występem p. Ceranki-Poznańskiej, o godz. 8-iej min. 30 wiecz. zaś — „Azais” z K. Junoszą-Stepowskim.

— **Przedstawienie na rzecz budowy szkoły w Stradomiu.** Komitet Budowy 7-mio kl. szkoły powszechnej Nr. 21 im. St. Konarskiego w Stradomiu, urządza w sobotę, dnia 14 b. m. w sali koszar „Zacisze” przedstawienie p. t. „Majster i Czeladnik”, komedia w 2-ach aktach. Nad program: monologi i deklamacje.

Kasa otwarta o godz. 5.30 po poł., początek przedstawienia o godz. 7 wiecz. — **Czyż znów podwyżka cen pieczywa i mięsa?** We wtorek, dn. 17 b. m., odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji cennikowej, celem rozpatrzenia podań piekarzy i rzeźników, domagających się dalszej podwyżki cen pieczywa i mięsa.

— **Działki ziemi dla użytku bezrobotnych.** Z dniem 17 maja r. b. Tymczasowy Zarząd Miejski zaprzestaje wydawania pól na gruntach miejskich na Zawodziu i Ostatnim Groszu — bezrobotnym i pozostała ilość wolnych działek zostanie wydzierżawiona z wolnej ręki ubiegającym się o to osobom.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wyświetla wyjątkowej wartości dźwiękowy film amerykański p. t. „Wielkomięskie ulice”. Jest to dramat osnuty na tle życia „bootlegarów”, amerykańskich przemytników alkoholu. Podziemny świat bandytów i przestępców ukazywany został w przejmującym ujęciu: tak ze strony efektów optycznych, jak i dźwiękowych i wokalnych, które nie stanowią tu uszerebków dla strony czysto kinowej. To też w gwałtowny obraz fascynującej dynamiki i tempem akcji, utrzymując widza w silnym napięciu przez cały czas. Film jest niesłychanie ciekawy, moralny w założeniu, brawurowy w końcowej scenie szalonej jazdy autem, gdzie para głównych bohaterów stacza zwycięską walkę z szajką bandyców. Świetne są również sceny w więzieniu. Na uwagę zasługują happy end... nieszablony. Gary Cooper jest znakomity w roli przypadkowego bandyty, a rewelację filmu stanowi młodziutka Sylvia Sydney. Dzięki inwencji reżyserkiej, wstrząsającej treści dramatycznej i grze zespołu film posiada wysoką klasę. — Nad program dodatki dźwiękowe.

Teatr „Nowości” demonstruje wspaniały, dźwiękowy film egzotyczny p. t. „Maradu”. Akcja filmu toczy się na tle cudownej przyrody wyspy Borneo, a sama treść dramatyczna rozgrywa się niejako na marginesie interesujących zdjęć z dżungli. Treścią są niezwykle przygody młodej Amerykanki, która wybrała się na Borneo, aby odzyskać swego ex - meża i omal nie padła wraz z nim ofiarą natar-

czywości rądy wschodniego w Maradu. Reżyser utrwalił na taśmie filmowej osadę Maradu, gdzie na każdej piędzi ziemi czyha na człowieka groźny mieszkaniec dżungli. W tropikalnej atmosferze dzieją się rzeczy straszliwe: walka tygrysa z człowiekiem, pożarcie tubylicy przez krokodyla, wybuch wrzącego wulkanu Maradu itd. Zrobiono to z kolosalnym rozmachem z dużym nakładem pracy i całą maistrją środków technicznych kinematografii. A ponadto oczom widza ukazują się okazy flory i fauny archipelagu malajskiego, uszy zaś chwytają głosy dżungli. Dźwiękowość oddaje filmowi egzotyeczność nie ocenione usługi. Odtwórcy rol głównych: Rose Hobert i Ch. Bickford tworzą kontrast z prymitywem dżungli, ich sylwetki dobrze są też wypuklone na tle przepychu pałacowego barbarzyńskiego rądy i półdzikich tubyliców. — Nad program ciekawe zdjęcia z kopalni ropy naftowej na Pdkrapacu i przezabawna komedia dźwiękowa.

Teatr „Grand-Kino” wyświetla niezwykły film dźwiękowy p. t. „Kława rodu mandarynów”. Rzecz nie dzieje się w Chinach, jakby sądzić należało z tytułu, lecz w Londynie, treścią zaś dramatu są nadzwyczajne okoliczności krwawej zemsty. Chińczyka dr. Fu-Manchu nad rodziną angielskiego generała Petri, który uczestniczył niegdyś w uśmierzeniu buntu w Chinach i kłóremu mściwicy Chińczyk przypisuje śmierć swych najbliższych. Fu-Manchu zdołał uśmiercić generała, lecz sam śmiertelnie raniony pada z ręki agenta policyi, Chińczyka Ah-ki. Dzieło zemsty ma dokończyć piękna córka, mandaryna, Ling Moy, ale stają temu na przeszkodzie zakłócenia miłosne i przygody sensacyjne, które rozpoczynają dopiero właściwą treść obrazu. Wiele scen jest wręcz niesamowitych, napięcie i emocja wzrastają, dochodząc do szczytu w końcowych krwawych scenach. Wrażenie jest silne, osiągnięte w pełni dzięki opanowanej, skupionej grze dwójga żółtych artystów: pełnej wdzięku Chiniki, Anny May Wong i dawno niewidzianego tragika japońskiego S. Hayakawa w roli agenta. Para ta jest niezrównana. Dobrze również wywiązuje się z zadania W. Oland jako dr. Fu Manchu. — Nad program film spółdzielczy i tygodnik dźwiękowy.

Kino-teatr „Muza” demonstruje polskie arcydzieło filmowe p. t. „Huragan I”. Wielka ta epopea miłości i bohaterstwa, osnutą na tle walk powstańczych w roku 1863, odwzorowana została z należytym pietyzmem, słusznie też „Huragan” zalicza się do najwybitniejszych filmów produkcji rodzimej. Rok bohaterów, krwi i kłeski; z wianą meczetawia na Sybirze i szubienic, stanowi przejmujący do głębi temat dramatu, na tło którego rzucono tragiczne dzieje miłości młodego powstańca. Zbyszko Sawan w „Hunaganie” stworzył najlepszą ze swoich kreacji. Partnerką jego jest Renata Renee. — Nad program tygodnik PAT-a.

— **Przedłużenie godzin kursowania autobusów miejskich.** Z dniem dzisiejszym Zarząd M. K. A. przedłuża kursowanie autobusów miejskich do godz. 10 wiecz. a w niedzielę do godz. 11-iej wiecz. na cały okres letni.

— **Kto się ma stawić przed Komisją Poborową?** W dn. 17 bm. o godz. 8-iej r. przed Komisją Poborową w Częstochowie przy ul. Kilińskiego nr. 13 stawić się muszą z dokumentami ci poborowi roczn. 1911 z gm. Potok Złoty, których nazwiska rozpoczynają się na litery od N do Z oraz poborowi roczn. 1910 i 1909 kat. „B” tejże gminy.

— **Ze sportu.** W sobotę dzisiejszą o godz. 4-iej po poł. odbędzie się rozgrywki w siatkówkę i koszykówkę panów pomiędzy Z. K. S., „Warta” a K. O. S., „Victoria”, a w niedzielę, dn. 15 maja o godz. 11-iej rano pomiędzy drużynami pań Z. T. G. S. i „Victoria” w siatkówkę.

Zawody powyższe o mistrzostwo Kl. B rozegrane zostaną na boisku gier sporto-

Aspirin
TABLETKI

przy objawach przebiegających reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach

wych K. O. S. „Victoria” w parku 3 Maja i budzą duże zainteresowanie.

— **Noce dyżury aptek.**
W nocy z dnia 14 na 15 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujanowskiego — ul. Kościuszki nr. 37

— **Zatrzymana za poruczenie dziecka.**
W ub. piątek Sadzia Walerja, bez stałego miejsca zamieszkania, porzuciła swoje 4-miesięczne dziecko w Aleje Sienkiewicza i poczęła uciekać, została jednak zatrzymana. Przekazano ją władzom sądowym.

— **Pobity na ulicy.** Władysław Lewandowski (Sobieskiego 64) zameldował policji, że na ulicy 1-go Maja został pobity przez 2-ch nieznanymi sprawców. Dochodzenie w toku.

Ostatnie wiadomości.

SKAZANIE TRZECH NARODOWYCH SOCJALISTÓW ZA NAPAD NA POSŁA
Berlin, 14.5. — Oskarżeni o napad na posła Klotza narodowi socjaliści Stern, Weissman i Leiner skazani zostali na trzy miesiące więzienia każdy. Pos. Stras ser został uniewinniony.

Liczny zastęp narodowych socjalistów demonstrował przed sądem w czasie posiedzenia. Policja, zmuszona do interwencji, aresztowała kilku demonstrantów.

ZWŁOKI DZIECKA LINDBERGA SPALONE W KREMATORJUM.
Trontora (New Jersey) 14.5. — Zwłoki synka Lindberga zostały spalone w krematorium. W czasie spalania zwłok obecni byli rodzice, gubernator i przedstawiciele władz. Urna z popiołem oddana została rodzicom.

Prezydent Hoover nadesłał rodzicom kondolencje z oświadczeniem, że policja nie spocznie; dopóki nie wykryje morderców.

Miejsce, gdzie znaleziono zwłoki, zostało ogrodzone, żeby nie zatarto śladów, znalezionych przy zwłokach.

Kino - teatr „NOWOŚCI”

Największy przebieg sezonu! Coś, czego ludzkie oczy nie widziały. Najpotężniejszy dramat egzotyczny!

MARADU

w rol. gł. Charles Bickford, Rose Hobert i in.
Wejście od 50 gr. Początek o 5.30 Szczyt w afisz.
W niedzielę i poniedziałek o g. 12¹⁵ w. poł.

Raj ukradziony i Zdnia na dzień
z Nancy Carroll z A. Brodziszem.
Krzeseła 50 groszy. Łoża 1 złoty.

Kino „OAZA” Dąbrowskiego 16

Dziś Wielki podwójny program! Dziś! Uświetlenie publicznego! Krali sensacji! Dawno niewidziany **TOM MIX** przybył do Częstochowy ze swym najbardziej emocjonującym filmem p. t.

NIEBIEPIECZYNY SZLAK

arcyoklawo przygody w przełach amerykań. w 10 akt. Program II-gi: Słynna i znana **Zorka Szymankowa** z „Balkin” i „Straszną Nocy” **Zorka Szymankowa** wygłosi swój najpiękniejszy filmie

O ZMIERZUCHU MAGDALENA

wielki dramat z życia wielkomięskiego w 10 akt. Szczyt, w afiszach i progr. Ceny miejsc od 50 gr.

Pięgi, plamy i wągry,
to utrapienie dla pań
pozbyć się takowych można
używając

KREM i MYDŁO
„LAKTOLIN”
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

AKUSZERKA

z diatogolnią praktyką udziela porad, przyjmuje zamówienia na miejscu i na wyjazd.
Niezamownym ustępstwem.
H. SZURYN Częstochowa, ul. Focha 52 (daw. Zielona)

JAPONSKI PROZEK
KATOLIZABIA
OWADY
SW. M. IROBACTWO
ZC. OSK. KALIZZ
KALU P. P. S. NA

Lód sztuczny
idealnie higieniczny, niezastąpiony
w gospodarstwie domowym i niezbędny do napojów chłodzących

w taflach 5 kg. po cenie 65 groszy
poleca

Reprezentacja Browaru Okocimskiego
w Częstochowie, ul. Zielona № 38, tel. 5-66.

KINO-TEATR „MUZA”
Wielkie święto filmu polskiego!
Rok krwi i kłębki! Rok bohaterów!
ROK 1883
HURAGAN
Rola główna Renata Rencze, Zbyszek Sawan i Inni
Pocz. o 8.30. Wejście od 50 gr. Szczeg. w sflisz.
W niedzielę i poniedziałek o 12³⁰ w popud.
DAMA W CZARNYM DOMINIE
Krzesja 30 groszy. Łoża 50 groszy.

OFIARY:
Na Komitet Społeczny Niesztenia Pomocy Bezrobotnym: Weteran Wojciech Jędrzejkiewicz. Zł. 10.—

BACNOŚĆ NOWOZENYI Wszystkie ślubne pary fotografują się tylko w renomowanym zakładzie fotograficznym Fr. Zgórskiego, II Aleja nr. 29. Do każdej fotografii dodaje się sflizny portret. Ceny konkurencyjne. 1145

POKOJ
z kuchnią na piętrze do wynajęcia ul. Kiedrzyńska nr. 15. 1145

SPRZEDAM
gospodarstwo 2-morgowe z zabudowaniami i inwentarzem ulica Olsztyńska nr. 51. 1111

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią i pojadycy ul. Narutowicza nr. 246. 1128

3 POKOJE
z kuchnią wygodami i oskonalym weranda, w nowym domu, do wynajęcia tylko solidnemu lekarzowi ul. Św. Kazimierza 20, dozorca 11.

SPRZEDAM
polowanie — znajdujące się między Częstochową a Łazami, oraz fuzję i wiołoczenie. Wiadomość Sosnowiec, ul. Prezydenta Mościckiego nr. 8 — skład wędlin, Mazurkiewicz. 1110

MEBLE
nowe i używane wszelkiego rodzaju kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, trzema, otomany, kozetki, łóżka, materace, wypialnia jasna i krzesła gęte. I Aleja nr. 12, Gliński. 822

KUPNA
i sprzedaje domów od 4 tysięcy zł., placów, majątków folwarcznych, gospodarstw, resztek, lokali handlowych, restauracji, cukierni, piarni, sklepów spożywczych. Wiadomości II-ga Aleja nr. 28, Kowalski, od godz. 7 — 10 i 13 — 17-ej. 363

PENSJONAT „DZID-KA” w Olsztynie posiada jeszcze kilka mieszkan letniskowych do wynajęcia. Informacje u P. Trawieńskiego — Częstochowa, II Aleja nr. 24, telefon nr. 294. Na miejscu otwarta została kawiarnia. 695

PLAC
pod budowę po 3 zł. metr. Stradom, Piastowska, Wiadomość Nowakiewicza 8, gospodarz.

DO WYNAJĘCIA
2 d., 4 pokoje z kuchnią z wygodami i ogrodem. Wiadomości Waszyngtona nr. 24. 1084

CZYTELNI
„Nowości” II Aleja 40. I piętro front wypoczywa bez kaucji ostatnie nowości beletrystyczne.

PLAC
z domkiem na Lisinie sprzedam za 2.000.— zł. zaraz. Wiadomość Jasnogórska 26, J. Dyga.

DO SPRZEDANIA
zalesiona poseska „MIASTA OGRÓDÓW” „RRK” przy przystanku kolejowym, na kilkukrotność spłaty. Informacje: S. Pilus, III-cia Aleja nr. 49 m. 12.

Wyłączna sprzedaż wyrobów Fabryki czełkoady E. WEDEL Br. Kowalik, Częstochowa, II-ga Aleja nr. 41. Ceny niższe, przy większych zakupach specjalny rabat.

WAŻNE DLA RODZICÓW!
Uwzględniając ciężkie warunki obecnego kryzysu idziemy na rękę rodzicom pragnącym dzieciom swoim upamiętnić uroczystość pierwszej komunji św. i w okresie tym obniżamy ceny i wykonujemy 6 szt. pocztówek i portret pamiątkowy artystycznie wykonany tylko za zł. 4. A więc po komunji św. fotografując dzieci swoje tylko u „Stella”. Zakład Art. Fotograf. „STELLA” II-ga Aleja 33.

ZGUBIONO
dowód tożsamości konia serja „B” Nr. 14356 na imię Wojciecha Krawczyka z Przystajni, 1130

SPRZEDAM
plac od 1.000 zł., gospodarstwo przy mieście cena 11.000 zł. Stradom, Sabinowska 113, Bożyk.

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
M 9-12 i od 4-8 w. Pannie od 12-1 p.p.
Częstochowa, ul. Panny Marji 21. Telefon 894

KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY
FABRYKA CHemiczno-FARMACEUTYCZNA
A. KOWALSKI WARSZAWA.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Ul. Najświęt. Panny 1-za Aleja Nr 10 tel. Nr 2-50.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 w.
w niedzielę i święta od 9-2 po poł.

POTRZEBNE
2 panienki: jedna do podawania w kawiarni i druga do kuchni. Wiadomość Cukiernia, II-ga Aleja nr. 16. 1152

POKOJ
z balkonem, słoneczny, dla 1 lub 2 inteligentnych osób od zaraz do wynajęcia. Waszyngtona nr. 73 mies. 8, II piętro.

GWARANTOWANA
dobra egzystencja kilka stanowisk od zaraz do objęcia w każdej miejscowości. Gdynia, skr. pocz. nr. 4. 717

DO WYNAJĘCIA
dla Jętników koło lasu pokój z kuchnią, słoneczny, z piwnicą i ogrodem. Wiad. Wyczerpy, Sklepa, Pałacik. 739

1 ZŁOTY
magnesowanie słuchawek, naprawa radioaparatury, akumulatorów, głośników, ładowanie akumulatorów po cenach b. przystępnych przyjmujemy Teichner, Aleja 14, telef. 7-91 (wejście od ul. Wilsona). 335

WODOCIĄGI, KANAŁY
ZACIJE urządza firma E. Siwczynski po cenach konkurencyjnych. Sułkowskiego nr. 15.

OKAZYJNE
sprzedam parę króli polskiej rasy, akwarium z rybkami 8-kątne i bałajkę ulica Łódzka nr. 14 mieszkania i przy Rynku Wieluńskim. 1140

DO WYNAJĘCIA
trzy pokoje z kuchnią, wygody. Waszyngtona (Jasna) nr. 22, dozorca wskaże (godz. 3 — 5).

PIERWSZORZĘDNA
pracownia sukien damskich A. Ofimiana, ul. Warszawska 43 (dom p. Kubickiego) front I piętro, wykonuje pierwszorzędne roboty według najnowszych żurnali. — Ceny przystępne. 727

MASZYNA
Singera, mało używana, do sprzedania ul. Piłsudskiego nr. 21 m. 30, II piętro. 1134

PLACE
sprzedam pod klasztorem i na ul. Tartakowej. Wiadomość u gospodarza Warszawska nr. 111, piasek, woda na miejscu.

SPRZEDAM
piwiarnię. Dąbrowskiego nr. 48. 737

SZAFY,
łóżka, kredensy dębowe i jesionowe tanio. Mała nr. 10, stolarz. 1146

JAJKA
wyługowe do sprzedania ul. Wysockiego nr. 12 dawniej Myśliwska, M. Kmieciak. 738

POSZUKUJE
pokój z kuchnią w śródmieściu. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Czynsz miesięczny”. 1150

SPRZEDAM
sklep z towarami, dewocynji, pod Jasną Górą w nowym budynku klasztornym. Wiadomość: ul. Kordeckiego nr. 5, mieszek. 16. 1119

SPRZEDAM
dom nowy za 4.000 zł., dom — 11 mieszk. za 10.000 zł., dom 30 mieszk., wpłaty 20.000 zł. i wiele innych. Stradom, Sabinowska 113, Bożyk.

SPRZEDAM
plac przy ul. Kopernika od 7.000 złotych. — Stradom, ul. Sabinowska nr. 113, Bożyk. 1133

I Pani mąż mniej zarabia!
Jednak dzięki działalności i oszczędności własnej zdola Szanowna Pani uporać się z tym nieprzyjemnym faktem. Mimo to dzięki Szanownej Pani będą nadal pielęgnowane i schludne, jak również jej dom i bielizna. Pomyślcie, Szanowne Pani, o swym wiernym pomocniku — tem prawdziwym, niezrównanym w jakości i korzystnym mydle „Kollontay z pralką”. Kupując mydło „Kollontay”, nie płaci Pani za opakowanie i zewnętrzne upiększenie, aromatyczne zaś, łagodne i gliceryne zawierające mydło „Kollontay z pralką” zastąpi Pani w zupełności również drogie mydło toaletowe. Tylko powinna Pani zawsze żądać wyraźnie mydła „Kollontay”, które otrzymać można w każdym lepszym sklepie.

mydło z pralką
Kollontay
jest lepsze

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r. Zastępca na Częstochowę J. LEWKOWICZ — Częstochowa, Narutowicza Nr. 15.

DOMEK
z 2-ma mieszkaniami do sprzedania. Jasnogórska nr. 38, Józef Iwańczak.

DOM
do sprzedania i szczeniaki dobermany. Zawodzie, ul. Marysia nr. 45.

WŁ. SZUBINSKI
st. felczer, Waszyngtona nr. 48. Szczepienie opsy ochronnej 18 — 19. Telef. 162. 1116

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY
z nieograniczoną odpowiedzialnością
LOMBARD
Aleja Kościuszki Nr. 2, dom własny.
Podaje do wiadomości, że dnia 21, 22, 23-go czerwca b. odbędzie się w sali licytacyjnej Lombardu na II piętrze, licytacja nieopłaconych w terminie zastawów.
Licytacja rozpocznie się o godz. 12-ej i trwać będzie do godz. 3-ej po południu.
Jednocześnie podaje się do wiadomości, że według istniejących przepisów przedmioty ze szlachetnych metali nieposiadające cech Państwowego Urzędu Probierczego, będą ocehowane na koszt zastawodawcy.
Wykaz przeznaczonych na sprzedaż zastawów wywieszony będzie od dnia 21 maja r. b. w lokalu Lombardu i żadne inne zawiadomienia przesyłane nie będą.
ZARZĄD.

Z POWODU
wyjazdu sprzedam dom. Cena przystępna, Ulica Stara nr. 6. 721

ZGUBIONO
zawieszanie roweru firmy Bajera, za nr. 3177 na imię Jan Suski. 1123

DOM
do sprzedania — blisko Rynku, Zawodzie, Ulica Gładska nr. 4. 1121

PLAC
sprzedam bardzo tanio za koszarami Zacisze. Wiadomości Bema nr. 19.

POTRZEBNA
kasjerka z niewielką kaucją. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Kasjerka”.

NA PRZEDMIĘCIU
Częstochowy sprzedam dom drewniany — willę 5 pokoi, kuchnia, 2 wanny, elektryczność, za budowania gospodarstwa — z parcelą 1556 m. kw. za 16.000 zł. Na żądanie parcela dowolnej wielkości. Częstochowa — Lisiniec, Węrczyńska nr. 116, p. Blizniak. 667

DOM
z polem do sprzedania ul. Chłopińskiego nr. 10.

KRAWCOWA
poszukuje szycia po domach, wykonuje prace rękobit podług ostatniej mody ul. P. Marji nr. 23. Wiadomość — p. Tulak.

PLAC
do sprzedania przy ul. Hoene Wrońskiego. Wiadomość ul. św. Barbary nr. 48/50. 1129

DOM
do sprzedania, nadający się na sklep przy szosie pod Rakowem. Wiadom. ul. Prosta nr. 12. 725

HANDEL
Win i Wódek do sprzedania w ruchliwej dzielnicy, z powodu stosunków rodzinnych. Cena przystępna. Wiadomość ul. Mała nr. 14. 1124

MOTOCYKL
sprzedam tania marki Indian z przyręczką, w dobrym stanie. Wiadom. Zawodzie, ul. Zabia 12. 1144

ANTEK BEZROBOTNY SPIĘWA.

Wczoraj byłem po zasłki i kartofle i po maczkę. Lecz kartofle same zgnikły. Maczka okazała się gorącą. Zrobię jeszcze „czystą” była. Zapomniałyście o biedzie. Sumniały się nie dręczą. Ze w przyszłości gorzej będzie. Czekajmy mił beztróżka główkę. Nie żyłby tak w monotoni. Wybrały się na małowkę. Grając skocznie na harmonii.

SKLEP
z pokojem, z wygodami, nadający się na restaurację, biuro, pralnie itp. do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 43/47 (dawnej Kościuskiej). 734

WYPRZEDAŻ
chodników i sprzedaż warsztatów do wyrobów chodników, urządzenie sklepowe, tanio ul. Sosnowa nr. 6, Miklus — 10. Ostatni Grosz. 718

TANIO
maluje kuchnie po 10 zł. pokoje po 15 zł. również i olejne roboty wykonuje bardzo tanio. Rynek Wieluński nr. 10, Słotwiński. 736

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią z wygodami, warunki dogodny. Stodola nr. 1, róg ul. Warszawskiej, gospodarz. 1126

POKOJ
do wynajęcia na piętrze. Rynek Wieluński nr. 9.

Losy I klasy
do nabycia w Kantorze Wymiany
J. WEKSLER
ALEJA Nr. 6.
Co drugi los wygrywał

